

W Lipcowe Święto



W DNIU ŚWIĘTA ODRODZENIA I XXII ROCZNICY WYZWOLENIA NASZEJ LUDOWEJ OJCZYZNY SERDECZNE ŻYCZENIA SUKCESÓW W PRACY I POMYSŁNOŚCI W ŻYCIU OSOBISTYM SKŁADA ZAŁODZE I RODZINOM PRACOWNIKÓW

KOLEKTYW
KIEROWNICZY
HUTY IM. LENINA

Dzielnicowy Komitet Frontu Jedności Narodu oraz Komitet Dzielnicowy Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Nowej Hucie przekazują społeczeństwu naszej dzielnicy z okazji 22 rocznicy Święta Odrodzenia gorące i serdeczne pozdrowienia.

W Polsce Ludowej klasa robotnicza a wraz z nią społeczeństwo Nowej Huty stało się po raz pierwszy w dziejach gospodarzem ludowej ojczyzny, która przejęła najpiękniejsze, postępowe tradycje 1000-lecia Państwa Polskiego. Dlatego też w tym dniu, dla nas wszystkich tak uroczystym, szczególnie gorąco pozdrawiamy załogi wszystkich zakładów pracy i instytucji, które codziennie, sumienna praca, wspólnym działaniem rąk i umysłów pomnażają nasz dorobek narodowy i umacniają suwerenność Polski Ludowej.

Za Dzielnicowy Komitet Frontu Jedności Narodu
I sekretarz KD PZPR
ANDRZEJ KASPRZYK

W Aglomerowni II za pięć dwunastą...

W chwili, gdy oddajemy numer do druku na budowie Aglomerowni II trwa walka o realizację zobowiązania podjętego przez budowlanych — uruchomienia pierwszych dwóch taśm aglomeracyjnych. Usuwa się liczne usterki; mobilizacja do wykonania tego zadania trwa w pełni.



KSR ZATWIERDZIŁA
PROJEKT PLANU
NA ROK 1967
I ZAŁOŻENIA NA ROK 1968

HUTA IM. LENINA wyróżniona Odznaką Tysiąclecia

Tradycyjnie już — po raz 22 — obchodzimy ogólnonarodowe święto, Święto Odrodzenia. Słowo ogólnonarodowe ma dziś pełniejszy niż kiedykolwiek wydźwięk w naszej historii. Jesteśmy państwem ludu pracującego, państwem bardziej demokratycznym niż w jakimkolwiek okresie naszej przeszłości. Nie ma w Polsce klas wielkich posiadaczy, obszarników czy kapitalistów. Nasz naród pracuje dla siebie, a nie pomnaża dochody posiadaczy latyfundiów, fabryk czy kamienic.

Staliśmy się też państwem o innej treści społecznej i ustrojowej. Siły lewicowe polskiego ruchu robotniczego, ludowego i demokratycznego nadal — 22 lata temu — nowy kierunek współczesnej Polsce. Tysiąclecie naszego państwa, stało się tysiącleciem zwycięstwa ludu pracującego. Polska Ludowa wróciła do swoich piastowskich granic przypominających pierwsze wieki naszej państwowości.

Każda kolejna rocznica Lipcowego Święta przypomina nam to, co zdołaliśmy w ciągu tych lat — obecnie już 22 lat niepodległości — zbudować, ukształtować i przetrwać.

Dla każdego jest jasne, że dystans dzielący Polskę przedwojenną od kilku najbardziej rozwiniętych krajów kapitalistycznych — został w znacznej mierze zmniejszony. Socjalistyczne uprzemysłowienie przyniosło Polsce ponad 500 nowych wielkich obiektów przemysłowych i rozbudowanie i zmodernizowanie 700 innych. Energetyka, chemia, hutnictwo, wydobywcie podstawowych surowców, produkcja maszyn i urządzeń, nowy nie istniejący przed wojną przemysł stoczniowy (w którym zajmujemy jedno z czołowych miejsc w świecie) — to są symbolicznie tylko przytoczone dziedziny ilustrujące kolosalny rozwój i dorobek naszego kraju. A budownictwo mieszkaniowe, postępująca mechanizacja najcięższej pracy na roli, a rozwój oświaty i szkolnictwa, urządzeń socjalnych? — Wiele jest dziedzin, w których zrobiliśmy ogromny krok naprzód wkraczając — można bez przesady powiedzieć — z całym impe-

(Dokończenie na str. 2)

XXXIX Konferencja Samorządu Robotniczego huty odbyła się w swoim charakterze od zwykłych obrad. Odbywała się ona we wtorek, a więc przed Świętem 22 Lipca i została połączona z uroczystym nadaniem Hucie im. Lenina Odznaki Tysiąclecia Państwa Polskiego przez Ogólnopolski KFJN, która w jego imieniu udekorował sztandar HiL przewodniczący DK FJN w Nowej Hucie tow. A. KASPRZYK. Ponadto Odznakami Tysiącle-

cia zostały wyróżnione Oddział Socjalistycznej Pracy z Odlewni Żeliwa HiL oraz Dom Kultury HiL. To wydarzenie na zawsze pozostanie w pamięci naszych hutników, jako dowód uznania dla załogi za jej wkład w gospodarkę narodową. Posypały się też wyróżnienia dla najlepszych pracowników Kombinatu. Odznaki Zasłużonych Przewodników Socjalistycznej Pracy otrzymało 10 hutników, zaś 40 Odznaki Przewodnika Pracy So-

cialistycznej. W imieniu odznaczonych podziękowania złożył przedstawiciel ZF ZMS, tow. J. Zdradzisz ze Stalowni, zgłaszając jednocześnie zaciągnięcie warty solidarności z walczącym Wietnamem i apelując o podjęcie tej inicjatywy przez wszystkie wydziały huty.

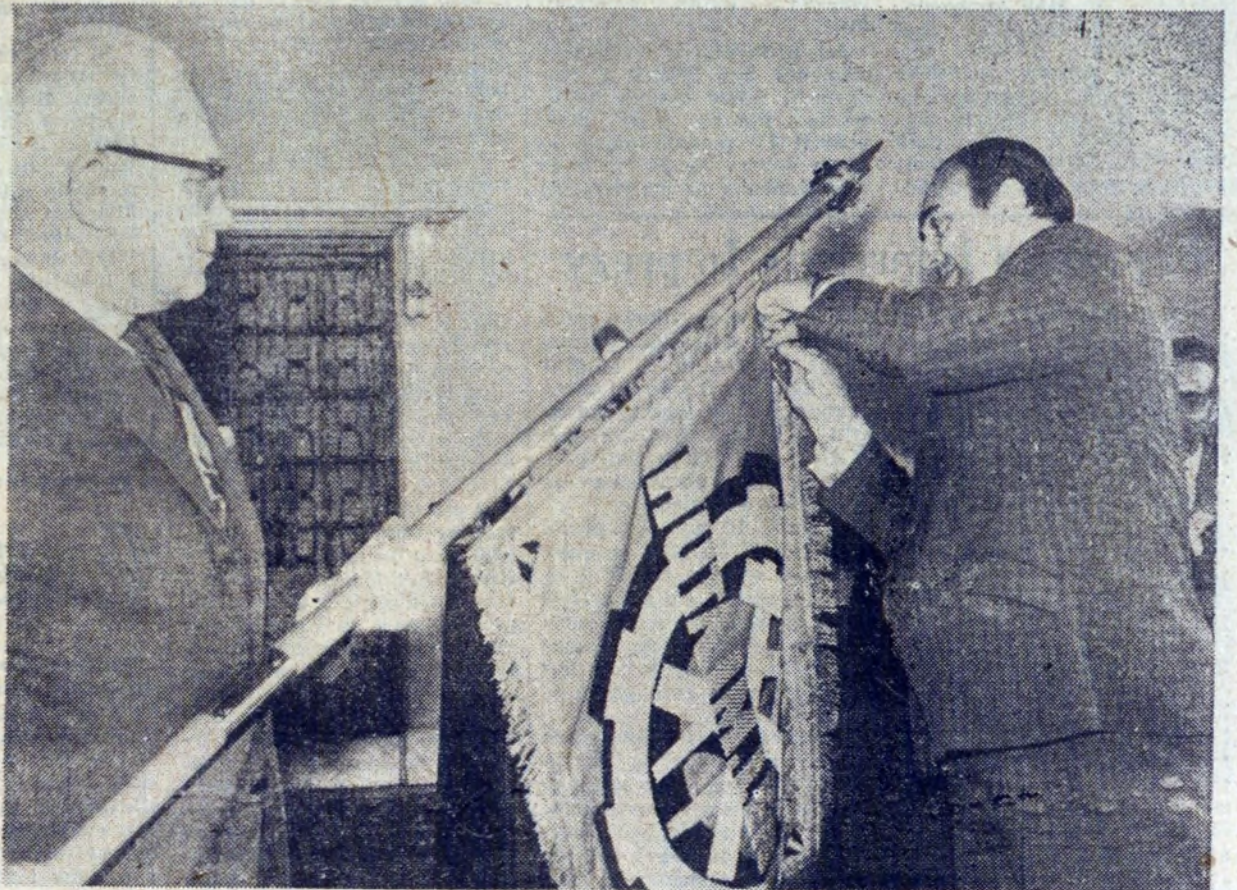
Obok uroczystej części KSR potoczyły się obrady, które owoce przewodził przewodniczący KSR, I sekretarz KF PZPR huty — tow. T. Wachowski, witając

przybyłych gości, m. in. tow. S. Kośmidra z CRZZ, przedstawicieli ZHZiST z dyr. K. Budzyńskim, przedstawiciela Wydziału Ekonomicznego KW PZPP tow. P. Bojkę, przewodniczącego DK FJN tow. A. Kasprzyka. W prezydium KSR zasiadł także poseł hutniczy K. Kuraś.

Na wstępie przewodniczący Rady Zakładowej HiL tow. J.

(Dokończenie na str. 2)

W imieniu Ogólnopolskiego KFJN Odznakę Tysiąclecia Państwa Polskiego dla naszej huty przekazuje na ręce dyr. B. Kołomyjskiego — tow. A. Kasprzyk, przewodniczący DK FJN w Nowej Hucie.



GŁOS NOWEJ HUTY

Z KSR Huty im. Lenina



Odnakami Przewodników Pracy dekorował najlepszych pracowników HIL — przew. Rady Kombinatu Iów, Jan STEFANIK.

(Dalszy ciąg ze str. 1)

Stefanik złożył informację o przebiegu czynów społecznych deklarowanych przez załogę huty i realizacji podjętych zobowiązań. Świadczą one o wysokim poziomie uświadomienia załogi HIL, o ofiarności jej członków zarówno dla dobra własnego zakładu pracy, jak dla dzielnicy. Przewodniczący Rady Zakładowej przedstawił projekt uchwały o nadaniu dalszych tytułów Pracy Socjalistycznej dla Oddziału Przygotowania Zestawów w Stalowni Martenowskiej, kierowanego przez tow. H. Gedige, następnie dla Oddziału Remontów Maszyn i Urządzeń Hutniczych w WKS pod kier. tow. T. Czaji oraz tytułów BPS dla 5 dalszych brygad wyróżniających się w pracy. KSR uchwaliła nadanie wymienionych tytułów.

Z kolei przystąpiono do zasadniczego punktu obrad tj. omówienia projektu planu produkcji, zatrudnienia, wydajności pracy i funduszu płac na r. 1967 oraz założeń na r. 1968, którego dokonał tow. mgr Baran, kier. działu planowania, a następnie w konferencji przewodniczący Rady Robotniczej HIL tow. I. Szparniak. Powstał on w wyniku szerokiej dyskusji przeprowadzonej na zebraniach Rad Robotniczych w wydziałach, poszerzonych o egzekutywy organizacji partyjnych, prezydium Rad Zakładowych i ZMS, przy współudziale kierownictwa gospodarczego i w oparciu o wytyczne ZHZiSt oraz przewidywane wyniki br.

Tak więc w roku przyszłym planuje się wyprodukowanie surowki martenowskiej w ilości 3.190 tys. ton, zakłada się w przyszłym roku produkcję stali surowej w ilości 3.615 tys. ton, czyli o 11 proc. więcej od przewidywanego wykonania planu tegorocznego, w czym stali martenowskiej — 2.748 tys. ton, stali konwertorowej — 825 tys. ton, stali elektrycznej — 42 tys. ton. Produkcja gotowa wyrobów walcowanych przewidywana planem na rok przyszły wyniesie 2.340,5 tys. ton, czyli wraźnie o 3,1 proc. w stosunku do przewidywanego wyko-

niańa rb. Podobnie prawie wszystkie wydziały zwiększą produkcję w roku przyszłym. Planowana na rok 1967 wartość produkcji huty wyniesie 16 mld 160 mln zł, a założenia na rok 1968 przewidują jej dalszy wzrost do 16 mld 487 mln zł. Tak więc planowany wzrost wartości produkcji wyniesie 7,5 proc. W planie produkcji eksportowej na rok przyszły założono jej wartość 3.427,6 mln zł, co stanowi 21,2 proc. wartości całej produkcji HIL w r. 1967.

Jakimi sposobami huta osiągnie wyższą produkcję? Jak proponowano w czasie dyskusji, która poprzedziła KSR oraz w wypowiedziach na Konferencji, środkami do tego celu będą poprawa wskaźników techniczno-ekonomicznych, szczególnie przez zwiększenie wydajności agregatów, poprawa uzysków itp. Przyczynić się do tego musi poprawa jakości produkcji, co pozwoli na osiągnięcie wyższych cen zbytu, dalej lepsza organizacja remontów i terminowe oddanie nowych obiektów.

Tej ostatniej sprawie szczególnie wiele uwagi poświęcono na KSR; mówił o konieczności terminowego wykonywania inwestycji centralnych, priorytetowych i niepriorytetowych oraz ze środków własnych — I sekretarz KF tow. T. Wachowski, kładł na to nacisk dyskutanci. A trzeba przypomnieć, że w latach 1967-68 do najważniejszych nowych obiektów produkcyjnych, które mają być oddane do eksploatacji należą 4-ta taśma Aglomerowni II, kompleks w pieca nr 5, oddziału żużla kawałkowego, I etap walcowni-slabing, drugi blok tlenowy. Terminowość przekazania przez budowlanych i innych jeszcze agregatów oraz urządzeń zadczyduje również o powodzeniu planowanego wzrostu produkcji huty.

Jak podkreślił w swoim wystąpieniu dyr. ZHZiSt K. Budziński, nowy system budowania planów — w myśl uchwały IV plenum partii — zdaje dobrze egzamin, jako wprowadzony po raz pierwszy

w tym roku. Wielkość ustalone w toku dyskusji w hucie w zasadzie nie odbiegają od wytycznych ZHZiSt. Pewne rozbieżności zaznaczają się natomiast w planowanej ilości nowych pracowników, jakich zatrudnienie przewiduje się w latach 67/8 w HIL. Będą to sprawy do uzgodnienia w dalszym opracowywaniu planu. Pomyślną wiadomością dla naszej załogi była informacja o powiększeniu wkrótce OR HPR oraz o decyzji niezabierania brygad haperowskich do prac w innych hu-

Zasłużony Hutnik PRL



37 lat pracy w hutnictwie ma na swoim koncie dyrektor produkcji Huty im. Lenina — mgr inż. Aleksander Jewasiński. Zaczynał — jako świeżo upieczony inżynier po studiach na wydziale hutniczym krakowskiej AGH. Był wtedy rok 1929 i — huta Batory. A potem kolejno: Kościuszko i Florian, gdzie objął swoje pierwsze kierownicze stanowisko jako szef walcowni i przerwa — na czas wojny. Po wojnie — znów huta Florian i dyrektorskie krzesło. Potem naczelny technolog i szef produkcji w Kościuszcze. I ostatnia placówka przed naszym kombinatem — huta Łabędy, gdzie sprawował funkcję dyrektora technicznego.

I już 12 lat pracy w naszej hucie. Tu dyr. Jewasiński zaczynał jako naczelny technolog, następnie był szefem produkcji, by w 1958 roku objąć resort już jako dyrektor. Tak to wygląda chronologicznie. Ale tylko dziennikarzowi łatwo zmieścić 37 lat pracy wymieniając kolejne etapy hutniczego, nielekkiego kawałka chleba.

Za swoją długoletnią pracę w polskim hutnictwie mgr inż. Aleksander Jewasiński otrzymał ostatnio odznaczenie „Zasłużony hutnik PRL”. Przypomina mu je Rada Państwa z okazji Dnia Hutnika. Kontraktowanie dostaw z HIL na III i IV kwartał do USA i związany z tym wyjazd uniemożliwiły mu wówczas odebranie odznaczenia.

Spóźniona uroczystość odbyła się więc w zeszłym tygodniu na specjalnym wyjazdowym kolegium Ministerstwa Przemysłu Ciężkiego w ZHZiS w Katowicach. Pierwszemu w Hucie im. Lenina „Zasłużonemu hutnikowi PRL” (w kombinacie odznaczenie to — naj-

Stalownia Konwertorowa stała się dumą naszego hutnictwa. Nie tylko dzięki doskonałym nowoczesnym urządzeniom. Także dzięki ludziom, którzy dbają o produkcję wysokogatunkowej

Stalownicy z Konwertorowej pomyślnie realizują zobowiązania

stali, podejmują zobowiązania, dowodzące, iż wstępny okres produkcyjny daje doskonałe rezultaty. Z okazji święta Odrodzenia załoga tej Stalowni zobowiązała się wykonać dodatkowo 110 tys. ton stali, z czego już wykonała przeszło 53 tys. ton.

Jeśli masz dług wobec społeczeństwa spłać go, oddając dwa razy w roku swoją krew w Woj. Stacji Krwiodawstwa w Nowej Hucie.

Równie pomyślna była wiadomość, iż w r. 1967 już wszystkie walcownie przejdą na ruch czterobrygadowy.

Po zgłoszeniu kilku poprawek, KSR podjęła uchwałę zatwierdzającą przedstawione projekty planu na r. 1967 oraz założenia na r. 1968. Na zakończenie poseł K. Kuraś przedstawił projekt wspólnej rezolucji z masówek protestacyjnych odbytych w HIL w związku z barbarzyńską agresją USA w Wietnamie. KSR przyjęła treść rezolucji gorącymi oklaskami.

I. KOZ.

W Lipcowe Święto

(Dokończenie ze str. 1)

tem w wiek nowoczesnej cywilizacji przemysłowej, wiek rewolucjonizujący dotychczasowe zdobycze ludzkości opanowującej już nie tylko Ziemię i na niej siły przyrody, lecz i Kosmos.

Prawda, nie należymy do czołówki państw, którym dane jest odegrać główną rolę w świecie. Mamy sami wiele braków, o których dobrze wiemy (jakość produkcji, ciągle jeszcze niższa niż w szeregu krajów wydajność pracy). Ale zdajemy sobie sprawę ze swych braków. Rozumiemy też dobrze, że siłą naszą jest przynależność do państw obozu socjalistycznego. Ze mimo niełatwego życia stawiamy sobie coraz większe zadania. Ze system socjalistyczny w ogólnej produkcji światowej wytwarza coraz większą ilość globalnego produktu.

Zdajemy sobie też sprawę, że idee socjalizmu są czołowymi ideami współczesnego świata. Ze socjalizm stawia na współpracę państw, na zasady pokojowego rozwoju i współzawodnictwa. Ze idee demokracji i wolności, w przeciwieństwie do lansowanej przez USA czy NRF polityki siły — mają więcej zwolenników na świecie. Stanowczość wobec sił agresji i gotowość do współpracy ze zwolennikami odrzucenia międzynarodowego — to nasza dewiza wobec brutalnej agresji amerykańskiej w Wietnamie. Solidaryzując się z bohaterką walką narodu wietnamskiego wierzymy, że — mimo okrucieństwa i brutalności amerykańskich imperialistów — przyszłość należy jednak do niego. Nasi bracia wietnamscy, w oparciu o obóz socjalistyczny, zwyciężą w słusznej walce o wolność i prawo decydowania o losach swej ojczyzny.

Hutnicy naszego Kombinatu witają Święto Odrodzenia — jak zwykle — wzmoczoną pracą. Załoga nasza podjęła i wykonała wiele cennych zobowiązań. Kombinatu nas ciągle wzbogaca się o nowe obiekty, tak jak dzielnica o nowe osiedla. Mimo trudności jakie następcza praca i codzienne życie, mimo kłopotów związanych z rozwojem gospodarczym, z budownictwem, z komunikacją i „zagospodarowaniem” się coraz to nowych pracowników młodego pokolenia hutniczego (zdobycie mieszkania, urządzenie go, dalsza nauka i podnoszenie kwalifikacji) — cechuje nas zdrowy, optymistyczny i realny przesłanki optymizm. Społeczność nowohucka staje się coraz bardziej zwarta i dojrzała, reprezentuje coraz wyższy poziom społeczny, kulturalny i warunki materialnego bytu.

22 Lipca 1966 roku witamy w poczuciu coraz lepiej spełnianych obowiązków. Święto Lipcowe stało się dla nas świętem miasta i zakładu, które nie tylko coraz bardziej pięknieją, lecz z każdym rokiem stanowią nowy powód do dumy, nowy przykład rozwoju ludowej, socjalistycznej ojczyzny.

R. W.

Jak wykonujemy plan?

TABELA WYKONANIA ZADAŃ	wyroby wks	100
PRODUKCYJNYCH PRZEZ HUTE	odlewy staliw.	92
	odkuwki	99
DO 18 LIPCA BR.	Wydział Wlewnic	94
	Sitownia	107

proc. planu		
ZMO — wyroby szmatowe	100	Niestety w dyspozytorskim arkuszu, rejestrującym codzienne meldunki produkcyjne ze wszystkich wydziałów kombinatu sporo jest czerwonych krątek, oznaczających wynik poniżej planu. ZMO nadrobił niedobór w produkcji 98 wyrobów szmatowych, uzyskał znaczną nadwyżkę w produkcji wapna (1480 ton ponad plan), przekroczył plan produkcji dolomitu, jednak nadal notuje tylko 94 proc. wykonania produkcyjnych wyrobów zasadowych. Nie możemy odnotować poprawy pracy ZK, którego niedobór w produkcji koks ogółem wzrósł do 4.323 ton. Stalownia Martenowska uzyskała w minionym tygodniu pewną poprawę ale nadal brak jej do pełnego wykonania planu ponad 1309 ton stali. Nie wykonały zadań Wielkie Piec (niedobór 2480 ton), Wydział Rur Zgrzewanych (niedobór 2480 ton), Walcownia Zimna Blach w asortymentach blachy ocynkowanej, ocynowana ognioowo i elektrolitycznie, Wydział Rur Zgrzewanych, Z bardzo dobrymi wynikami natomiast kończy drugą dekadę miesiąca Aglomerownia (3238 ton nadwyżki), Stalownia Konwertorowa (4875 ton stali ponad plan), Walcownie Wstępne i jak zwykle Sitownia.
Walcownie Wstępne	112	
Walcownia Zimna Blach	102	
Walcownia Gorąca Blach	101	
Walcownia Zimna Blach	102	
blacha ocynkowana	88	
blacha ocyn. ogniowo	88	
blacha ocyn. elektrol.	84	
Wydział Rur Zgrzewanych	99	
prod. gotowa (km)	104	
profile gięte	94	
Walcownia Drobna	102	
drut	102	
prod. gotowa	103	
Wydział W-1	105	
prod. ogółem	106	
stal elektr.	108	
Kuznia	99	
wyroby kute	99	
Wydział W-3	97	
prod. ogółem	97	

NOWOŚCI TECHNICZNE

ZDJĘCIA GORĄCYCH POWIERZCHNI

Mikroskopowe badania powierzchni metali mają olbrzymie znaczenie dla metalurgii. Jednakże uczeni chcieliby widzieć pod mikroskopem także procesy zachodzące na tych powierzchniach przy wysokich temperaturach, kiedy to mają miejsce procesy krystalizacji, dyfuzji itp. Trudności polegały na tym, że rozżarzona powierzchnia metalu przede wszystkim sama wysyła światło, które „za-głusza” światło odbite.

Huta im. Lenina, (Kraków 28) sprzeda w drodze przetargu nieograniczonego samochod osobowy „Warszawa” nr rejestracyjny HIL-28. Cena wywoławcza: 18 000 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 4. VIII. 66 o godzinie 10-tej w Wydziale Transportu Samochodowego Huty im. Lenina. Przystępujący do przetargu powinni wpłacić w kasie Huty im. Lenina wadium w wysokości 10 procent ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu. Samochód można oglądać w garażu Huty im. Lenina codziennie w godzinach od 10-tej do 12-tej z wyjątkiem niedziel i świąt.

Imprezy • Imprezy • Imprezy

Tradycyjnie jak co roku, w Lipcowe Święto organizowanych jest wiele atrakcyjnych imprez na terenie Nowej Huty. Należą tu występy artystyczne nowohuckich zespołów, wyświetlanie filmów, wycieczki, imprezy sportowe, zabawy taneczne.

Już dziś, 21 bm., w kilku osiedlach Nowej Huty: Teatralnym, Szklane Domy, Na Wzgórzach oraz w DMH i Ognisku Młodych wyświetlane będą filmy na wolnym powietrzu.

Program na 22 Lipca jest bardzo urozmaicony. Mieszkańcy Nowej Huty nie będą mogli narzekać na brak atrakcji. Większość imprez organizuje Dom Kultury HIL, przede wszystkim nad Zalewem i na Wzgórzach.

Wystąpią tu zespoły artystyczne ZDK HIL. Imprezy w

ośrodku wypoczynkowo-sportowym nad Zalewem rozpoczyna się o godz. 10. W programie koncert orkiestry dętej, o godz. 11 — występ kabaretu „Drops” z programem „Figle i psikusy”, następnie do godz. 16 planowane są liczne zabawy dziecięce.

O godz. 16 wystąpi zespół baletowy ZDK HIL, o godz. 17.30 — zespół „Big-5” i estrada piosenki. Od godz. 18.30 do 20 program wypełnią artyści scen krakowskich, następnie organizowane będą zabawy ludowe w różnych częściach dzielnicy.

Młodzież z pewnością chętnie weźmie udział w imprezie artystycznej, jaka odbędzie się o godz. 18 w Ognisku Młodych. Ciekawe imprezy rozrywkowe, sportowe i zabawy taneczne organizuje Dom Kultury KZBiZ. (bg)



Tadeusz Broniewski — „Architektura renesansu i baroku” — III-cia i przedostatnia część popularno - naukowej książki poświęconej „Historii architektury dla wszystkich”. W opisach uwzględniona Polska i wiele krajów europejskich. Zawiera dużo rysunków i fotografii. Ossolineum, cena 45 zł



Z lewej — prezydium uroczystej Sesji DRN i FJN. Z prawej — przew. Prez. DRN St. Cichocki dekoruje odznakami Budowniczego Nowej Huty posła K. Kurasia oraz działacza społecznego z dzielnicy — J. Chrabąszcza.

„Umacniamy władzę ludową, podstawową zdobyczą naszego narodu” — to hasło witało gości na uroczystej Sesji, z okazji 1000-lecia Państwa Polskiego i XXII-lecia PRL, jaka odbyła się 18 bm. w sali Teatru Ludowego. Organizatorami uroczystości był Dzielnicowy Komitet Frontu Jedności Narodu i Prezydium DRN Nowa Huta.

Z uroczystej Sesji DRN i FJN Wcielamy w życie idee Manifestu Lipcowego

licznościowy wygłosił A. Kasprzyk. Siegnął on do roku 1944, do słynnego Manifestu Lipcowego, będącego wyrazem idei demokratycznych Frontu Narodowego. W ciągu ostatnich 22 lat zrobiono bardzo dużo. M. in. zbudowano 500 zakładów przemysłowych, rozbudowano 700, nastąpił znaczny rozwój rolnictwa itp. Na przestrzeni ostatnich 5 lat zbudowano 2.300 tys. izb mieszkalnych. Tak więc wcielają się w życie idee Manifestu Lipcowego, których realizato-

rami są wszyscy ludzie pracy, zjednoczeni w Froncie Jedności Narodu.

Tow. Kasprzyk omówił również osiągnięcia, jakimi poszczycić się mogą mieszkańcy Nowej Huty, realizację dziesięcioletniego programu obchodów Tysiąclecia. Szczególną uwagę zwrócił na wykonanie zadań, nałożonych przez DK FJN w I półroczu bież. roku, o czym informowaliśmy w poprzednim numerze „Głosu”.

W uznaniu zasług, za działalność społeczną, na wniosek Prezydium DRN, uchwałą Rady Narodowej m. Krakowa 74 mieszkańców dzielnicy otrzymało odznaki „Budowniczego Nowej Huty”, m. in. od-

znaczony został poseł na Sejm Kazimierz Kuraś. Odznaki te wręczał prezes St. Cichocki.

Ponadto Ministerstwo Budownictwa i Materiałów Budowlanych przyznało 14 odznak „Budowniczego Huty im. Lenina”, które wręczał dyr. PPB HiL Gajec. Wśród odznaczonych znaleźli się m. in. I sekretarz KF PZPR TADEUSZ WACHOWSKI, W. ZIELIŃSKI, R. BRĄGIEL. Poza tym: 10 osób otrzymało dyplomy uznania.

Na część artystyczną uroczystości złożył się recital piosenkarzy Andrzeja Szajewskiego.



Walcownicy ze Zgniatacza witają Święto Odrodzenia przedterminowo wykonanymi zobowiązaniami

Na halę Walcowni Zgniatacza wielu postronnych ludzi wchodzi niemal z obawą. Wysoka temperatura, spore zagęszczenie wynikające z faktu, iż wydział ten musi obsługiwać wszystkie stale rozwijające się wydziały, nim pomoże zacząty już nowy slabin, wszystko to stwarza warunki nienajłatwiejsze w hucie. Oczywiście pojęcie to jest względne w porównaniu ze starymi hutami, ale jak na warunki większości wydziałów HiL, np. Wydziału Wlewnic, Stalowni Konwertorowej — jest różnica.

Odwiedzamy Zgniatacz w dniu 18 bm., tuż przed Świętem Odrodzenia. Powód odwiedziny właśnie w przeddzień 22 Lipca? Pomyślna realizacja

w godzinach przedpołudniowych pracuje zmiana C. Mówimy o zobowiązaniach, o najlepszych ludziach ze Zgniatacza spośród całej załogi. Na tej zmianie wyróżniają się operatorzy klatki Zgniatacza T. Kowal, J. Sawa, W. Buksa. Dalej na piecach wglębnych spotykamy piecówców B. Mikołajczyka, E. Zylę. To także wyróżniający się ludzie. Słyszysz jeszcze nazwiska przodujących oczyszczaczy S. Czerwińskiego, H. Luźniaka, E. Urbasia.

Z kolei spotykamy P. Wachowicza, operatora klatki Zgniatacza ze zmiany B, choć to jeszcze nie czas na jego pracę. A że i on wyróżnił się w realizacji zobowiązań, więc krótki wywiad, w obecności

w ilości 47 tys. ton kęsisk, co rokuje znaczne przekroczenie zobowiązania do końca br. Oprócz tych zobowiązań, postanowiono obniżyć koszt wyrobów, zwiększyć oszczędność gazu, poprawić uzysk. To jest również pomyślnie realizowane, co znalazło odbicie w wysokim wykonaniu zobowiązań produkcyjnych i poprawie wskaźników techniczno-ekonomicznych. Ponadto załoga Zgniatacza realizuje czyn społeczny, w ramach którego postanowiono przepracować 1500 godzin przy porządkowaniu wydziału, zaś 600 godzin w dzielnicy (Na Skarpie) i w Niepołomicach.

W wykonaniu wszystkich tych zobowiązań wyróżnia się zmiana B i o niej właśnie rozmawiamy. Obok P. Wachowicza na wymienienie zasługują pośród niej operator J. Filch, oczyszczacz E. Oraczewski, st. piecowy M. Deleska, ślusarz z utrzymania ruchu, brygadziści J. Nowak i suwnicowy E. Prostacki. Są to najlepsi z doskonałej zmiany B, której w całości należą się słowa uznania.

Skoro mowa o najlepszych, nie można pominąć kilku nazwisk z współzawodniczącej z tą zmianą ze zmiennym szczęściem zmiany D. Wśród niej zawsze przodują w wykonywaniu zobowiązań operator klatki walcowniczej M. Dziura, st. piecowy S. Rzezycki, elektryk utrzymania ruchu T. Słowik, st. nożycowy S. Mirek, mistrz-mechanik J. Olszowy i oczyszczacz J. Wolowicz.

W ciepłe lipcowe przedpołudnie Zgniatacz zdaje się być jeszcze gorętszy, niż w rzeczywistości. Mimo tego ludzie działają sprawnie — jak to obserwuje z mostku. Rozmowa przechodzi na inne tematy, których tutaj jest sporo. Mówimy o tym, że wyróżniają się w Zgniataczu ludzie, to przeważnie wieloletni, doświadczeni pracownicy huty.



Henryk Luźniak i Stanisław Czerwiński.

zobowiązań podjętych przez tę załogę, wartościowi ludzie, o których należy napisać w świątecznym numerze „Głosu”. Za ambitne pokonywanie trudności w latach poprzednich i obecnie, za poważny wkład pracy, dzięki której to ważne ogniwo w produkcji kombinatu spełnia swoje zadanie.

Na pomoście przy mostku sterowniczym temperatura wydaje się sięgać parudziesięciu stopni. A tam na dole jest naturalnie goręcej. Teraz

przewodniczącego Rady Zakładowej Zgniatacza A. Burdaka, oraz sekretarza komisji współzawodnictwa S. Świerczyńskiego. A warto szerzej porozmawiać na temat zmiany B — wysunęła się na pierwsze miejsce w realizacji zobowiązań, przed zmianą D.

— Jakże zobowiązania podjęliście? Okazuje się, iż to dość długi temat. Zobowiązania produkcyjne Zgniatacza na cały rok opiewały na 60 tys. ton kęsisk. Na dzień 18 lipca wykonała je cała załoga

Przedem Mikołajczyk — starszy piecowy.

Fot. J. PODLECKI

Życzenia dla „Głosu”

Serdeczne gratulacje z okazji wydania 500 numeru jednej z najlepszych gazet zakładowych w naszym kraju przesyła Prezydium Klubu Redaktorów Prasy Zakładowej.

Za Prezydium Klubu — przewodniczący ZYGMUNT KLATKA

Serdeczne gratulacje przekazuje również zespół redakcyjny „Wiadomości Fabrycznych” — gazety rzeszowskiej WSK, który od wielu lat jest waszym stałym przyjacielem i uważnym czytelnikiem.

DO ZESPOŁU REDAKCYJNEGO GŁOSU NOWEJ HUTY

Drodzy przyjaciele! Z okazji ukazania się 500 numeru „Głosu Nowej Huty” przesyłamy Wam serdeczne gratulacje. Z zainteresowaniem czytamy waszą gazetę i cieszymy się z każdego sukcesu pracowników waszej huty. Wasz „Głos” jest ciekawy, piękny w formie i bogaty w treści. Nie boi się krytykować tych, którzy hamują ucziwą pracę, potrafi pochwalić i uczy czytelników szacunku do pracy, swego zakładu i ojczyzny. Życzymy Wam w każdym następnym numerze „Głosu” ostrego pióra, setki dalszych korespondentów oraz tysięcy wdzięcznych czytelników. Redakcja „Hutnika Trzynieckiego” Właczysław Pasternak

Niezbądane drogi projektów racjonalizatorskich ...

Nieprzestrzeżenie przepł... sów prawa wynalazczego jest antypropaganda rozwoju ruchu wynalazczego — to zdanie nie bez kozery zostało wypowiedziane na jednej z porad w naszej hucie. Temat wynalazczości pracowniczej zawsze budzi żywe dyskusje i czasem odruch gniewu, czasem przyzwyczajenie oka. Od lat. Wprawdzie załatwianie wniosków pracowniczych przebiega obecnie lepiej, niż lat temu powiedzą dwa, ale — złych przejawów, zalecających racjonalizatorów, przede wszystkim tych z tak zw. dołów, jest nadal bez liku.

Sprawa nieprzestrzeżenia przepisów w stosunku do racjonalizatorów — do zakładu produkcyjnego wreszcie, pojawiają się nieraz na naszych łamach, z różnych źródeł. Teraz zajmujemy się nią pod kątem realizacji uchwały Rady Robotniczej HIL, która zobowiązała centralne komórki HIL, zajmujące się wynalazczością, kierownictwo HIL do uporządkowania tych spraw.

Niesposób wyciągnąć od razu wszystkie niedomaganie, granice jednego artykułu są zbyt szcuple. Zatrzymamy się przy najczęściej poruszanych przez racjonalizatorów bolączkach. Skarga pierwsza: przewlekłe załatwianie. Wynika ono z przyczyn niesłychanie różnorodnych. Począwszy od długiego leżenia wniosku w biurkach z braku odpowiedniego pracownika w wydziale, zajmującego się wynalazczością, skończywszy na zwykłej zawiści ludzkiej. Dorzućmy: długotrwałe obciążanie tak zw. podkładek ekonomicznych tak jak do wypłaty nagrody, podczas, gdy we wstępnej fazie rozpatrywania wniosku chodzi tylko o sprawdzenie jego przydatności, a więc stworzenie podstaw do jego przyjęcia. Termin tego etapu załatwiania sprawy jest — dwa miesiące. A w praktyce? O wiele dłużej w szeregu wypadków. Dopiero, po obrośnięciu wniosku w plik papierów, stanowiących m. in. ową podkładkę, można zdecydować, czy wniosek zostanie przyjęty. Tak się praktykowało przez lata. Dziś wię-

pomyślniejsze wlatry, w opracowaniu jest nowe zarządzenie, w ślad za uchwałą RR, w wyniku której zostanie zredukowana część pracy przy analizie wniosku pod względem jego przydatności o te elementy, które potrzebne są dopiero do wypłaty wynagrodzenia. Będzie się je obliczać w trakcie realizacji wniosku, a więc już na pewno celowo. Bo dotychczas w wielu wypadkach była to zupełnie niepotrzebna robota. Mniej rozwlekły musi się stać system komunikowania się między komórkami w sprawie wniosku, co było i jest pięcią achillesową w załatwianiu projektów i potężnie zniechęca racjonalizatorów. Stanowczo zbyt długo, gdy chodzi o projekty większe, trwa opiniowanie ich poza HIL przez Instytut Naukowo-Badawczy i inne placówki, choć usprawnieniem jest od początku br. — że nie trzeba na to już specjalnego zezwolenia ZHŻiSt.

Przed ukazaniem się zarządzenia o usprawnieniu obiegu wniosków w trakcie załatwiania w hucie musi nastąpić jeszcze jedna zasadnicza zmiana; mianowicie klimatu dla tych spraw w kierownictwach wydziałów. To nie może być nadal odstręcanie od pracy racjonalizatorskiej. Stosunek kierownictw wydziałów musi ulec zmianie na rzecz wytworzenia przyjaznej atmosfery i pomocy dla racjonalizatorów, zwłaszcza tych nie posiadających znajomości i tak zw. „chodów”, dla racjonalizatorów-robotników, potrzebujących nieraz również pomocy fachowej do zrealizowania słusznego, wartościowego wniosku. Potrzeba ukonkretnienia odpowiedzialności za sprawy racjonalizatorskie samych kierownictw wydziałów, które nie powinny się w żadnym wypadku zasłaniać brakiem ludzi do zajmowania się racjonalizacją. Nie trudno jest bowiem znaleźć kozła ofiarnego, trudniej tak zorganizować pracę, by jednak wygospodarować nie obciążone dziesiątkiem innych obowiązków pracownika — do spraw wynalazczości.

Skarga druga: opóźnienia w wypłacie wynagrodzeń. Zgodnie z przepisami zaliczka powinna być wypłacona twórcy projektu w terminie trzech miesięcy od zgłoszenia projektu. A tymczasem przedłużanie okresu, niejako wstępne rozpatrywanie wniosku, automatycznie przedłuża o-

czekiwanie na wypłatę, na którą racjonalizator liczy, bo mu się ona słusznie należy. Nawet zastosowane i świetnie zdające w produkcji wnioski nie są... wynagradzane (vide Stalownia Konwertorowa i in.) Czy twórcy są obowiązani chodzić i prosić bez końca? Inną rzeczą jest wypłata reszty wynagrodzenia po okresie próbnym zastosowania projektu, a inną zupełnie nie interesowanie się wypłatą zaliczki, która już powinna być nastąpić.

Skarga trzecia: nie wiem czy mój projekt został rozpozsch-niony. Autentyczne zdanie i to nieraz zasłyszane. Jest przepis, że zakład pracy ma obowiązek wartościowy wniosek rozpozsch-nić, wysyłając go do innych pokrewnych zakładów. Jeśli się to załatwi do lat trzech, autor otrzyma wynagrodzenie od zakładu bratniego. Jeśli później, wynagrodzenia już nie dostaje. A tymczasem racjonalizatorzy po prostu nie wiedzą, czy wniosek ich poszedł gdzieś dalej jeszcze, czy nie. Zachodzi więc obawa, iż w rzeczywistości tylko znikomy procent

Nasi racjonalizatorzy

Stanisław Krawczyk



Mistrz urządzeń mechanicznych sortowni w Aglomeracji. Przez pierwsze lata swojej pracy w HIL (od r. 1954) był racjonalizatorem — nazwijmy to tak — niezorganizowanym. Dwa lata temu wstąpił do KTR. Zawsze zwracał i zwraca uwagę na te urządzenia, z którymi zdarzają się jakieś trudności. Odnoszony Srebr-

„Utrwalamy zanikające okolice Pienin”

Tatrzański Klub Fotograficzny oraz Komisja Krajoznawcza Pols. Tow. Turyst.-Krajoznaw. w Zakopanem przy współudziale Krakowskiego Towarzystwa Fotograficznego ogłaszają w ramach obchodów 1000-lecia Państwa Polskiego ogólnopolski otwarty konkurs fotograficzny na wglądówki krajoznawcze pod hasłem: „Utrwalamy zanikające okolice Pienin”.

Jak wiadomo krajobraz terenów przeznaczonych pod budowę zapory wodnej i zalewu ulęgnie na zawsze nieodwracalnym zmianom, toteż celem tego konkursu jest zebranie jak największego materiału archiwalnego złożonego z fotografii dokumentujących w sposób możliwie artystyczny dotychczasowy stan tego terenu. Tematyka konkursu objęte zostały obszary wchodzące w skład zalewu, zapory i nowego układu komunikacyjnego: wieś Maniowy, Kluszkowce, Czorsztyn z podzamczem, część Sromowiec Górnych, północna część wsi Dębno i Frydman, stoki Gorców oraz podzamcze Niedzicy.

W konkursie mogą brać udział wszyscy fotografujący, zrzeszeni i niezrzeszeni. Uczestnictwo w konkursie bezpłatne. Prace należy przysłać na adres: Tatrzański Klub Fotograficzny — Zarząd Oddziału PTTK, Zakopane, ul. Krupówki 12, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 30 listopada br. Rozstrzygnięcia konkursu dokona specjalnie do tego powołany Sąd Konkursowy do dnia 15 grudnia 1966.

Bliższych informacji udzielała organizatorzy. Zachęcamy do udziału w tym ciekawym konkursie naszych miłośników fotografowania.

Czy jesteś już honorowym krwiodawcą? Twoja krew ofiarowana chorým w szpitalu może uratować życie ludzkie.

(jd)

cennych wniosków jest rozpowszechniany. Nie wiem jak będzie brzmieć nowe zarządzenie w sprawie usprawnienia załatwiania projektów wynalazczych, ale dobrze byłoby, by zrealizował się w nim środek i na tę bolączkę.

Oto w skrócie trzy problemy. Są jeszcze inne, jak biokada projektów przysyłanych na wydział z innego wydziału, jeśli nie ma wpływowych „popychaczy”, o projektach z tematyki racjonalizatorskiej, w których opracowaniu musi wziąć udział kilka wydziałów. Jak jakaś niewytłumaczona obawa moich rozmówców — a było ich wielu — przed ujawnianiem ich nazwisk, innymi słowy istniejąca widocznie zwyczaj odgrywania się za u-pominanie się oraz krytykę. Smutne to sprawy, bo jak ma sobie z nimi radzić pracownik fizyczny, skoro niejedyn inżynier gubi się w niej, jak we mgle. Do tematu tego, dziś poruszonego w oczekiwaniu na zarządzenie, powróćmy niedługo.



Tort urodzinowy PRL.

Rys. B. DZIEKAN

Na kolonii w Wiśniczu

Nasza huta wzbogaciła się w tym roku o nowy ośrodek kolonijny w Wiśniczu. Kolonia mieści się we wzorowo wyposażonej nowoczesnej szkole. Przebywa tam obecnie 100 dzieci pracowników kombinatu.

Jak wynika z relacji wizytujących tamtejszą kolonię z ramienia Rady Zakładowej Kombinatu sekretarza Antoniego Dalkowskiego i Antoniego Burdaka — dzieci

czują się świetnie, są pod nadzorem doświadczonych wychowawców, którzy robią wszystko aby urozmaicić im pobyt na kolonijach. Do szczególnie udanych należy wycieczka turystyczno-krajoznawcza po okolicy, połączona z poznaniem historii zabytkowego zamczyska w Wiśniczu oraz folkloru tamtejszego regionu. Smaczne są posiłki, obfitujące w jarzyny i owoce. Powodów do narzekania nie ma, z wyjątkiem próby o większą ilość plek do gry i wybudowania w przyszłości basenu do kąpiel. Chłopców najwięcej pasjonują obecnie mistrzostwa świata piłki nożnej, transmitowane przez telewizję. Trwają oży-

wione dysputy i robione są zakłady kto zwycięży. Koloniści intensywnie przygotowują się do występów przy ognisku, które odbędzie się 21 bm. z udziałem miejscowej ludności z okazji Święta Odrodzenia Polski i Tysiąclecia Państwa Polskiego.

Na zdjęciu koloniści w czasie posiłku. Fot. A. Dalkowski



DRUGA REDAKCJO!

W NA ŁAMACH WASZEGO PISMA PRAGNIEMY PODZIĘKOWAĆ HUCIE — IM. LENINA ZA ZORGANIZOWANIE NAM KOLONII W STALOWO WOLI. JEST NAM TU TAK DOBRZE, ŻE Z ŻALEM MYŚLIMY O PRZYBYCIU ODDZIOŻE. BARDZO PROSIMY, WYDRUKUJCIE NASZE PODZIĘKOWANIA. NIECH WSZYSCY WIEDZĄ JAK HUTNICY KOCHAJĄ SWOJE DZIECI. PRZEŻYŁAMY WIELE POZDROWIEŃ.

DZIECI Z KOLONII W STALOWO WOLI.

Pierwszy Oddział Pracy Socjalistycznej w PPB HIL

Niecodzienna uroczystość odbyła się w dniu 19 bm. w PPB HIL. Mianowicie w Centralnej Zbrojarni Zarządu Zaoptarzenia i Produkcji Pomocniczej uroczyste obchodzono nadanie tytułu Oddziału Pracy Socjalistycznej.

O przodujących w Oddziale PPB HIL napiszemy obszerniej w następnym „Głosie”. (lk)

Z okazji 22 Lipca

Odnaczenia dla najlepszych budowniczych dzielnicy

Dla załogi Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego Nowa Huta, uroczysta akademie z okazji Święta 22 Lipca odbyła się w ub. niedzielę w Teatrze Ludowym w Nowej Hucie. Referat okolicznościowy wygłosił dyrektor przedsiębiorstwa Kazimierz Morawski.

Podkreślił on, iż tegoroczne uroczystości 22 Lipca odbywają się szczególnie uroczyste, ze względu na zakończenie obchodów 1000-lecia Państwa Polskiego. Dużo zmieniło się w ciągu ostatnich 22 lat, od słynnego Manifestu PKWN. Mamy poważne osiągnięcia w dziedzinie przemysłu i rolnictwa. Olbrzymi krok naprzód zrobiono też w budownictwie. W ciągu ostatnich trzech 5-latek w kraju oddano do użytku około 5 mln izb mieszkalnych. Swoją rolę w tej dziedzinie ma również PBM Nowa Huta, które w tym roku nową 5-latkę zaczyna ze zwiększonymi zadaniami. W 1966 przedsiębiorstwo przeka-

jeszcze 3.400 izb oraz szereg obiektów socjalno-usługowych.

Na zakończenie akademii odczytano nazwiska osób, którym Rada Narodowa m. Krakowa nadała Złote Oznaki m. Krakowa. Są to pracownicy PBM, wyróżniający się szczególnie przy budowie Kliniki Pediatricznej w Prokocimiu, jak: inż. Lech Jarosz — z-ca naczelnego inżyniera, inż. Jerzy Maślanka — gł. inżynier, Stanisław Blichowski — b. z-ca kier. d/s ekonomicznych i zaplecza, kierownicy budowy: inż. Apoloniusz Goedecki, Mieczysław Chmielewski, inż. Marian Karasiński, Zdzisław Sobczyk, Zbigniew Czeplowski, brygadzie: Józef Socha, Władysław Bogacz, Wojciech Jeleń, Tadeusz Hubisz i st. majster — Władysław Czernek. Oznaki te otrzymało również dwóch pracowników spoza przedsiębiorstwa — inż. Józef Dobija — kier. zespołu regulacyjno-rozruchowego i Stanisław Gawron — kier. budowy z KPISiE. Z okazji 22 Lipca odznaki przodowniczych pracy otrzymali: Jan Gaj, Lucjan Naleźnik, Stanisław Pięta, Tadeusz Skrzypczyk, Stanisław Sroka i Bronisław Pudecki. Odnaczenia wręczał dyr. Morawski.

Po akademii, pracownicy PBM i zaproszeni goście oglądali sztukę J. Drdy pt. „Igraszki z diabłem”.

W przyszłym roku ponad 3 mln ton surówki

Pięć nowych tytułów BPS

UROCZYSTY CHARAKTER miała wydziałowa Konferencja Samorządu Robotniczego, która obradowała niedawno w Wydz. Wielkich Pieców. Udział w KSR wzięli przew. Rady Zakładowej HIL tow. JAN STEFANIK. Na porządku dziennym stały tylko dwie sprawy: odznaczenie 5 nowych brygad srebrnymi odznakami BPS oraz zatwierdzenie wstępnych wskaźników produkcyjnych dla wydziału na rok przyszły.

Srebrne odznaki BPS otrzymały następujące brygady: z Oddziału Rozlewni Surówki — mistrza PIOTRA GUZIKOWSKIEGO, mistrza WŁADYSŁAWA SROKI, ELIGIUSZA JEDRYGASA i REMIGIUSZA BROGA oraz z Oddziału Wielkich Pieców brygada mistrza JÓZEFA BOŻKA (obsługująca 2 wp.). Za odznaczenie i wręczono z tym nagrody pieniężne podziękował tow. FRANCISZEK KUMPICKI. Następnie trzy brygady z Wielkich Pieców zgłosiły swój akces do współzawodnictwa już wyższej formy o złotą odznakę BPS imienia Tysiąclecia Państwa Polskiego. Są to zespoły: JÓZEFA BOŻKA, inż. MIECZYSLAWA SITARSKIEGO i brygada utrzymania ruchu EUGENIUSZA GOLIKA. W imieniu swej załogi kier. Oddziału Rozlewania Surówki inż. WŁADYSŁAW SZWEDOWSKI zgłosił akces do współzawodnictwa o tytuł Oddziału Pracy Socjalistycznej.

W następnej — roboczej już części KSR — omawiano wskaźniki produkcyjne na rok 1967. Sprawę tę przedstawił kierownik wydziału dr inż. LESZEK KRÓL. Wielkie Pie-

ce HIL mają dać w przyszłym roku produkcję wynoszącą 2.190.000 ton surówki. Należy podkreślić, że jest to ilość przekraczająca o 90.000 ton pierwotne ustalenia tzw. alternatywnego planu wydziału. Mieści się w tym też produkcja 5 wp., która ma ruszyć w dniu 1 stycznia 1967 r.

Plan roczny został przez kierownictwo wydziału doposażony wstępnie do możliwości. Jak wynika z harmonogramu pierwszy i drugi piec powinny dawać dobowej produkcji 1.350 ton. Trzeci piec — 1.800 ton. Czwarty piec — 2.345 ton surówki. Plan dla piątego pieca ustalony został następująco: I kwartał — 1800 ton na dobę, II kwartał — 2.260 ton, III i IV kwartał — 2.550 ton na dobę. W sumie dobowo produkcja surówki wynosić ma od 8.645 ton w I kwartale do 9.500 ton w IV kwartale.

Wymienione wskaźniki poddane zostały dyskusji, w której głos zabrali tow. tow. inż. OLEK, LESZCZYŃSKI, POŁEĆ. Plan został przez KSR przyjęty z tym, że wydział będzie miał pełne pokrycie zapotrzebowania na aglomerat, bogactwo wsadu wynosić będzie 49 proc. żelaza, zostanie zagwarantowana dobra i równomierna jakość koks. KSR Wielkich Pieców podjęła w tej sprawie uchwałę.

Jest to oczywiście wstępne przyjęcie planu produkcyjnego na rok 1967. Jeszcze raz wejdzie on pod obrady KSR-u, ale już łącznie ze wszystkimi dokładnymi wskaźnikami techniczno-ekonomicznymi.

SPORT

22 lipca - imprezy sportowe

Program imprez sportowych na dzień 22 lipca przewiduje — jak już informowaliśmy — wyścig kolarski, organizowany przez Hutnika na trasie Nowa Huta — Olkusz — Nowa Huta. Na starcie staną czołowi kolarze Krakowa i województwa krakowskiego, zarówno seniorzy jak i juniorzy (wyścig będzie wspólny, natomiast klasyfikacja oddzielna dla seniorów i oddzielna dla juniorów). Kolarze wystartują ze stadionu Hutnika o godzinie 9.00. Przejadą ulicą Igołomską do Placu Centralnego, następnie aleją Lenina do kombinatu i dalej szosą nad lotniskiem w kierunku Bronowic. Powrót przed godziną 12.00.

Przypominamy, że rok temu w wyścigu organizowanym na trasie Nowa Huta — Słomniki — Nowa Huta, pierwszy na mecie był Piekarczyk z Hutnika

przed Biedroniem z Cracovii i Słońskim z Korony.

Sekcja lekkoatletyczna Hutnika organizuje w dniu 22 lipca na stadionie przy ulicy Igołomskiej zawody wewnątrzklubowe. Początek o godzinie 17.00. Na starcie staną cała czołówka Hutnika z wyjątkiem Mariana Chruściela, który powołany został w skład reprezentacji Polski na mecz ze Związkiem Radzieckim. Chruściel wystąpi w swej konkurencji — w biegu na 110 metrów przez płotki. Spotkanie Polska — ZSRR odbędzie się w Mińsku w dniach 25—26 bm. Reprezentacja jutro wyjedzie do Warszawy.

Tradycyjny turniej tenisa stołowego o „Złotą Kiełnię” odbywać się będzie w hali Wandy.

Koloniści uczą się pływać

Nowa Huta jest — okazuje się — dużym skupiskiem kolonii letnich z całego niemal kraju. Jak tak dalej pójdzie, to trzeba chyba będzie zmienić nazwę na Nowa Huta — Zdrój. Szkoda tylko, że powietrze jest raczej nie zdrowe.

Fakt pozostaje jednak faktem — mamy 10 dużych kolonii oraz 3 półkolonie (łącznie ze sportową). Program pobytu w naszym mieście wypełniają kolonistom wycieczki, poznanie Nowej Huty, Krakowa oraz jego okolic a także sport. Z wielką pomocą organizatorom i kierownikom kolonii przychodzi Szkolny Ośrodek Sportowy. Jego instruktorzy organizują na przykład na basenie obok Zalewu masową naukę pływania. Bierze w niej udział — a także w innych zajęciach sportowych — 1650 dzieci. Na basenie jest 4 instruktorów, którzy pracują z małymi grupkami dzieci. Sprawdzaniem rezultatów ich pracy jest odznaka „Już pływam”. Aby ją zdobyć, trzeba się wykazać sporymi umiejętno-

nościami pływackimi. M. in. trzeba nurkować i wydobyć kamień z dna basenu, utrzymać się w wodzie „w pozycji meduzy” itp. Organizowane są również zawody pływackie.

Należy podkreślić, że Krakowski Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki — gospodarz nowohuckiego basenu — przyznał uczestnikom kolonii prawo bezpłatnego wstępu na basen.

Odbywa się również spartańska kolonijna. Jej program jest bardzo urozmaicony, dostosowany do różnych grup wieku. Najmłodszy rywalizowali naprzemiennie w takich konkurencjach jak wyścig ze skakanką, slalom z tocenieniem piłki, sztafeta wahadłowa.

Z basenu i innych zajęć sportowych korzysta między innymi kolonia Wydziału Oświaty z Sanoka, ulokowana w szkole podstawowej nr 102. Odwiedziliśmy tę kolonię wraz z członkami Rady Społecznego Wychowania Dzieci i Młodzieży przy Krakowskim Komitecie FJN. W bramie

„warta” — dwóch młodych chłopców. Mają zeszyt, w którym notują wszystkie wizyty „ludzi z zewnątrz”. W tym dniu zanotowali naprzemiennie (cytuujemy dosłownie): pan Listonosz z paczką, jedna pani z kontroli sanitarnej do pani kierowniczkę, jeden pan od wody i gazu. Rozmawiamy z kierowniczką kolonii, p. Marylą Maćkowską, członkowie Rady oglądają dokumenty, dzienniki zajęć, jadłospisy. W zdumieniu wprawiają 2 cyfry: 18 zł dzienna stawka wyżywieniowa i za to 5 posiłków. Odnotowałem (na chybił trafił) jadłospis jednego dnia. Śniadanie: kakao, bułka z masłem. Drugie śniadanie: owoce. Obiad: barszcz czerwony z kartoflami, mięso, ziemniaki, kapusta, owoce. Podwieczorek: ciastka. Kolacja: bułka z masłem, sałatka pomidorowa.

Kolonija z Sanoka przyjeżdża do nas na prawach wymiany — dzieci nowohuckie wyjeżdżają do Sanoka z kolonią Wydziału Oświaty Prezydium DRN Nowa Huta.

Wizytujemy również półkolonię ulokowaną w szkole nr 85. Codziennie przychodzi tu 150 dzieci i spędza czas pod okiem 6 wychowawców. Dzieci dostają 3 posiłki dziennie. W programie: dużo wycieczek. W tym dniu wyjechały statkiem do Tylicza.

Ta forma spędzania wakacji dla dzieci, które nie mogą wyjechać poza miasto — jest chyba godną upowszechnienia. Możliwość są, bo władze oświatowe naszego okręgu dysponują pieniędzmi na ten cel, które w tym roku nie będą w pełni wykorzystane. Nie dotyczy to bezpośrednio Nowej Huty, bo u nas w tym roku było nawet więcej chętnych niż miejsc, ale inne dzielnice miały kłopoty z naborem.

DZIĘKUJEMY

Serdечно dziękujemy ekipie wioślarzy Yacht Clubu „Budowlani” za kartkę i pozdrowienia, nadesłane nam z mistrzostw CRZZ w Chełmży. Wioślarze wiozą do nas 3 medale! Pozdrowienia przesyłają nam przed mistrzostwami Polski w Bydgoszczy, gdzie mają nadzieję zdobyć dalsze cenne punkty i przywieźć do Nowej Huty mistrzów. Życzymy sukcesów!

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Odpowiedzi redakcji: Ob. Władysław Pudysz — Nowa Huta Osiedle Słoneczne 1/74 — Sprawa możliwości deklarowania składek na rzecz klubu sportowego Hutnik i uzyskania w zamian kart wstępu na zawody przez sympatyków klubu, niepracujących w Hucie im. Lenina — będzie rozpatrywana na jednym z najbliższych posiedzeń zarządu klubu. O wyniku poinformujemy oddzielnie.

4 MOTOROWERY WYLOSOWANO W PKO

W ostatnim losowaniu motorowerowych książeczek PKO z 15. 07. 66 4 motorowery produkcji krajowej wylosowali bezpłatnie właściciele poniższych książeczek: 2077483 UO, 2078846 UO, 2139705 UO. Odbiór wylosowanych motorowerów nastąpi w najbliższym czasie, o czym zainteresowanych powiadomimy odpowiednio Oddziały PKO. Najbliższe następane losowanie motorowerów odbędzie się 15 sierpnia 66.

Propagują turystykę motorową

Grupa turystyczna sekcji sportów motorowych Hutnika od lat propaguje turystykę wśród posiadaczy czterech kółek. Główną formą tej pracy jest systematyczny udział w eliminacjach do Turystycznych Motorowych Mistrzostw Polski. W ubiegłym roku Hutnik miał w tej dziedzinie spore osiągnięcia. A jak w bieżącym sezonie? Z tym pytaniem zwracamy się do szefa nowohuckich turystów zmotorowanych, Romana Peszki.

— Braliśmy udział w tym sezonie w czterech eliminacjach, z nienajlepszymi rezultatami. W Opolu sklasyfikowaliśmy nasz zespół na trzecim miejscu, we Wrocławiu i w Kielcach na czwartym, a ostatnia impreza — eliminacja w Krakowie przyniosła nam pełny sukces — zostaliśmy sklasyfikowani na pierwszym miejscu. Start do krakowskiej eliminacji odbył się w Nowej Hucie — przed kinem „Światowid” a nasza sekcja wystąpiła w roli gospodarza i organizatora punktu startowego. Spotkaliśmy się potem z pochyłą oceną naszej pracy. W każdej eliminacji do Turystycznych Motorowych Mistrzostw Polski bierze udział od 150 do 200 pojazdów z całego kraju. Wysokie lokaty naszego zespołu w tym tak liczny towarzystwie, to niewątpliwie duży sukces. Mamy już sporą kolekcję trofeów w postaci dyplomów, pucharów i innych nagród. Do wyróżniających się uczestników tych imprez należą zeszlodzi wicemistrzowie okręgu: Leon Zelazko i Piotr Perek, Tadeusz Cleciński, który sklasyfikowany został na drugim miejscu w eliminacji krakowskiej, Leszek Czabanowski, Tadeusz Jężyk.

— Jakie plany?

— Czekają nas jeszcze trzy eliminacje — 17 bm. w Łodzi, 30 bm. w Katowicach i 27 sierpnia w Rzeszowie. Finał Turystycznych Motorowych Mistrzostw Polski zaplanowany jest na październik.

Półkolonie na stadionie

Pierwszy raz w tym roku KS Hutnik zorganizował na swoim stadionie półkolonie dla przeszło czterdziestu chłopców z Nowej Huty. Są to młodociani członkowie KS Hutnika (trampkarze), których Klub stara się otoczyć większą opieką także przez zorganizowanie półkolonii w okresie wakacyjnym. Kierowano się zarówno celami wychowawczymi, jak i chęcią silniejszego związania swoich najmłodszych podopiecznych, w wieku od 11 do 14 lat, z Klubem. Organizatorem udanej w całej pełni akcji półkolonijnej jest sekcja piłkarska KS Hutnika, z pomocą przysłała też Rada Zakładowa HiL, która znalazła fundusze na posiłki dla dzieci, a także obiecała pomoc w organizowaniu wycieczek na teren wypoczynkowy poza Nową Huta.

Uczestnicy półkolonii są bardzo zadowoleni z nowej

proponowanej spędzenia okresu wakacyjnego. Bo też program jest atrakcyjny. Chłopcy przebywają na półkolonii codziennie od godz. 9 do 14.30, spędzając czas na gimnastyce ogólnorozwojowej, grach i zabawach, zajęciach piłkarskich, zajęciach pływackich na basenie, rozgrywaniu turniejów pod kierunkiem dwóch trenerów mgr A. Wapiennika i W. Rogosza. Program uzupełniają pogadanki na różne ciekawe tematy — m. in. Tysiącletnia, z historii huty i KS Hutnika. Młodzież chodzi na seanse filmowe (filmy o tematyce sportowej), specjalnie dla niej organizowane w sali teatralnej HiL, zapoznaje się z przepisami higieny osobistej i sportowej.

Obecnie trwający I turnus półkolonijny zaczął się 8 bm., a zakończenie zostanie 21 bm. II turnus jest przewidziany na okres od 1 do 14 sierpnia. Opiekunami półkolonii z ramienia Hutnika są — mgr J. Czepczyk oraz mgr J. Turek. Naszemu klubowi należą się słowa uznania za nową inicjatywę — którą warto wprowadzić na stałe, skoro przynosi tak dobre wyniki.

torzy zapraszają do licznego udziału w zawodach.

Strzelamy z łuku

Jak już informowaliśmy w dniu 29 lipca o godzinie 17-tej na bocznym boisku Hutnika odbędą się zawody spartakiadowe w strzelaniu z łuku. Regulamin tej konkurencji przewiduje trzy strzały próbne oraz 5 w konkursie na dystansie 10 m. W przeddzień zawodów również o godz. 17-tej również na bocznym boisku Hutnika odbędzie się trening. Organizatorzy zapraszają pracowników kombinatu — bez względu na płeć i wiek — do licznego udziału. Jeśli nawet nie w charakterze strzelców to przynajmniej widzów.

XIII SPARTAKIADA HIŁ. sportowa

Walcownia Drobną — Główny Energetyk 2:0 (2:0). Obie bramki strzelił Cymbalski.

Stalownia Konwertorowa — Zakład Koksochemiczny 2:0 (1:0). Bramki zdobyli: Guliński i Marzec.

Walcownia Żelazna — HPR 1:0 (0:0). Zwycięskiego gola strzelił Piekarczyk.

Walcownia Gorąca — Transport Kolejowy 0:0 (niespodzianka).

1. PT	11 15 17:9
2. TE	10 13 22:10
3. HPR	11 13 15:12
4. P-95	10 13 16:14
5. P-62	10 12 23:18
6. P-64	10 11 17:15
7. W-3	9 10 18:14
8. P-61	11 8 10:16

9. W-1	10 4 7:21
10. ZK	10 3 10:23

II LIGA

Dyrekcja Techniczna — Wydział Rur 4:4 (4:1). Bramki dla Dyrekcji zdobyli: Krzywda 3 i Kipiel a dla Rurowni Swist 2, Fita i Gaura.

Wydział Samochemiczny — Walcownie Wstępne 4:1 (3:0). Bramki dla zwycięzców: Szaran, Krzyszkowski, Pawlak i Prochowski. Honorowego gola dla walcowników strzelił Musiał.

Stalownia Martenowska — Wielkie Piece 0:0.

1. P-51	10 18 32:6
2. ZO	10 16 28:11

W PIĄTEK SPOTKAMY SIĘ NAD ZALEWEM

Ognisko TKKF organizuje w piątek 22 lipca kilka imprez w rejonie Zalewu w Nowej Hucie. O godzinie 15.00 rozpoczną się zawody kajakowe i równocześnie turniej siatkówki drużyn mieszanych. Na godzinę 16.00 wyznaczono start do biegu po biegni okrążającej Zalew. W pół godziny później odbędzie się bieg dla dzieci. Zgłoszenia przyjmowane będą na miejscu, przed startem. Organizatorzy

3. W-96	11 15 30:22
4. P-30	10 13 23:10
5. DT	10 9 22:28
6. P-50	11 8 18:23
7. P-63	10 8 18:27
8. P-60	11 7 22:23
9. W-17	10 6 8:18
10. P-40	11 4 11:44

Z Centralnego Rajdu Hutników w Pieninach

W minionym roku. Nie brakło też nowicjuszy, których oczarował urok Pieniń i przyciągać ich będzie jak magnes w następnych latach.

W rajdzie wzięło udział ponad 650 osób, w tym około 200 turystów z hut śląskich m. in. z hut Kościuszkowa, Ferum, Batory, im. Bieruta w Częstochowie, oraz z kopalni Słersza, WSK Mielec i Fabryki Samochemików Ciepłarowych w Lublinie.

Dobra i sprawna, zapięta niemalże na ostatni guzik organizacja rajdu zapewniła mu pełny sukces. Szczególnie wielu miłych wrażeń przysporzył 150 turystom spływ góralskimi tratwami Przemysłem Dunajca. Dodatkową jeszcze atrakcją dla wielu uczestników rajdu było zwiedzanie zabytków historycznych, licznie rozsiągniętych w tej okolicy: zamku Czorsztyn i zamku w Niedziicy należącego do najcenniejszych w Polsce wczesno-sredniowiecznych zabytków architektury oraz ruin zamczyska na Górze Zamkowej, zbudowanego — jak głosi legenda — przez Bolesława Wstydlwego, w którym Kinga wraz z mniszkami ze Starogo Sącza znalazła skuteczne schronienie w czasie najazdu tatarskiego.

Docelowym punktem rajdu były Stronowce Niżne, gdzie przy wspólnym ognisku spotkali się

wszyscy uczestnicy tej udanej imprezy turystycznej. Najwięcej przybyło tu pracowników z Pionu Głównego Mechanika, Zakładu Koksochemicznego, Walcowni Żelaznych Blach i ZMO — wydziałów, których kula PTTK przejawiają ożywioną działalność. Nie zabrakło tu oczywiście Antoniego Kruczka z rodziną, Zygmunta Matuszewskiego i Emila Klamry, którzy co roku biorą udział w tej hutniczej imprezie turystycznej i zawsze wynoszą z niej nowe, mile wrazenia. W tym roku wszystkie drużyny otrzymały pamiątkowe dyplomy, znaczki i drobne upominki w postaci sprzętu turystycznego i książek.

W dyscyplinie turystyki motorowej I miejsce zajął Klub Motorowy „Junak” z Nowego Sącza, a na II miejscu uplasowała się drużyna Klubu Motorowego HiL. W klasyfikacji indywidualnej najlepszym okazał się kol. Skrzęzyna.

W IV Rajdzie Hutników „Pieniń 66” uczestniczył także członek prezydium Zarządu Głównego PTTK — Antoni Bałkowski, sekretarz Zarządu Okręgu PTTK w Krakowie — Jerzy Dening, przewodniczący Komisji Turystyki WKZZ — Zdzisław Jaworski i przewodniczący Powiatowego KKKiF w Nowym Targu — Jan Jagła.

Rada KTIR musi się uaktywnić

Jakim problemem zostało poświęcone ostatnio odbyte posiedzenie Rady Klubu Techniki i Racjonalizacji w Hucie? Przede wszystkim o mównieniu działalności Klubu od zebrania sprawdzawczy-wyborczego. I od razu krytycznie: zabrakło w niej wybitniejszego udziału Rady, która powinna go zwiększyć przez opiekę nad pracą poszczególnych sekcji KTIR. Co natomiast osiągnięto w minionym okresie? Dopracowanie zasad i form współdziałania z NOT; przepracowanie statutu KTIR i nadanie mu formy regulaminu; powołanie nowych doradców technicznych, przy czym podjęto środki dla uaktywnienia ich pracy; zamknięcie konkursu pa. „Mój pierwszy projekt”; zorganizowanie wycieczki racjonalizatorów na MTP; ostateczne załatwienie prenumeraty fachowych czasopism i zakupu książek technicznych; opracowanie trzech nowych konkursów racjonalizatorskich; spośród tematów racjonalizatorskiej wybrano tematy premiowane; opracowano projekt stałej gabloty KTIR, zakończono drugi turnus szkolenia z zakresu prawa wynalazczego, usprawniono informację i korespondencję.

KTIR zdobył II miejsce we współzawodnictwie krajowym w ub. r.; obecnie podjęte zostały nagrody i dyplomy z tej okazji. Krytycznie oceniano w dyskusji stan wynalazczości w HiL, której plan jest zagrożony. Szukając środków przeciwdziałania proponowano podzielenie projektów na dwie grupy, tj. behapowskie oraz o większym ciężarze gatunkowym, słowem większe. W dyskusji głos zabrali m. in. przewodniczący KTIR inż. J. Piłch, mgr T. Błoda, inż. A. Ksienięwicz, J. Ranczakowski, J. Waligorski.

RKP NOT OCENIŁ REALIZACJĘ WNIOSEKÓW KONGRESOWYCH

Pod znakiem oceny realizacji wniosków z Kongresu Techników odbyło się niedawno plenarne zebranie RKP NOT w Nowej Hucie. Jego przewodniczący inż. J. Wawrzycki dokonał też wstępnej oceny działalności tej organizacji w I półroczu br. Wiele uwagi poświęcono w ocenie i dyskusji postawie członków organizacji notowskiej wobec problemów produkcji i zadań stawianych przez NOT, a w szczególności wobec nowej techniki, troski o poprawę jakości produkcji i o eksport.

Jak stwierdzono, realizacja wniosków kongresowych przebiega prawidłowo — przy czym część z nich już została wykonana. Inne, długofalowe, są nadal wprowadzane w życie. Krytykowano natomiast zbyt mały udział przedstawicieli stowarzyszeń naukowo-technicznych w KSR-ach wydziałowych, jak również postulowano zwiększenie udziału robotników w ruchu racjonalizatorskim. (ik)



Spływ Dunajcem

Centralny Rajd Hutników był już czwartą z kolei masową imprezą turystyczną zorganizowaną w Pieninach przez Zakładowy Oddział PTTK Huty im. Lenina. Tym razem pogoda dopisała, przeciwstawiając się tradycyjnemu deszczowi, towarzyszącemu poprzednim rajdom pienińskim. W tym roku też wzrosła liczba uczestników, która zrzesza z każdym rokiem wykazuje tendencję wzrostową. Starzy weterani turystyki nie pominieli oczywiście okazji do odnowienia miłych wspomnień z malowniczych tras, które przemierzy-

Wiele wysiłku i trudu w organizację tej pięknej imprezy turystycznej hutników włożyli doświadczeni działacze ruchu turystycznego z naszej huty: Adolf Roman, Stanisław Wolak, Olgierd Turyna, Jerzy Misianek, Leszek Lechowicz, Leon Tuszyński, Andrzej Czubek, Józef Lorek i Antoni Kowalik. W imieniu licznych uczestników, którzy wymieśli wiele miłych i niezapomnianych wrażeń z pięknych tras rajdu — organizatorom składamy serdeczne podziękowania za ich bezinteresowną pracę społeczną.



Przed dalszą drogą trzeba się posilić.

GŁOS MŁODYCH

Z brygadami o kulturze

Działalność kulturalno-oświatowa w coraz większym stopniu budzi zainteresowanie kierownictwa fabrycznego ZMS i aktywu młodzieżowego. Świadczy o tym między innymi niedawno odbyte plenum Zarządu Fabrycznego ZMS poświęcone właśnie omówieniu działalności kulturalno-wychowawczej. Szczególną wagę zwracano wtedy na potrzebę ożywienia tej pracy w kołach, a więc w najmniejszych ogniwach Związku. Zresztą jest to stara prawda, która niestety od lat nie może zdobyć sobie pełnego prawa obywatelstwa — w codziennej robocie. Zawsze są inne, pilniejsze sprawy, natomiast kultura pozostaje na marginesie zainteresowań. A szkoda, bo kryje ona w sobie szczególnie duże możliwości pracy wychowawczej, zwłaszcza jeśli idzie o młodzież.

Wykorzystanie tego instrumentu w działalności organizacyjnej sprzyja nie tylko podnoszeniu ogólnego poziomu członków ZMS, lecz zarazem, a nawet przede wszystkim, cementowaniu danej grupy społecznej, pobudzaniu szerszych zainteresowań i aktywności. A przecież jest to jedno z naczelných zadań ZMS.

Na wspomnianym plenum wśród kilku wniosków, jeden zasługiwał na szczególne uznanie. Proponowano mianowicie zorganizowanie spotkania brygadzystów i przodujących członków brygad pracy socjalistycznej w celu zainteresowania ich (także) działalnością kulturalno-oświatową. Jest to bowiem bardzo ważny odcinek pracy wychowawczej, tym bardziej cenny, że dotyczy bezpośrednio grup roboczych zorganizowanych w brygadach pracy socjalistycznej. I znowu, podobnie jak w kołach ZMS-owskich, kryterium tak zwanych stosunków międzyludzkich i pracy kulturalno-wychowawczej realizowane jest przez brygady z największymi oporami. Nic też dziwnego, że wychodząc naprzeciw tej propozycji, postanowiono zorganizować spotkanie aktywów brygad na powyższy temat. W spotkaniu uczestniczyć będą przedstawiciele ZMS i kierownictwa Domu Kultury. Omówi się na nich problem organizacji wolnego czasu, ze szczególnym wskazaniem na działalność kulturalno-oświatową. Spotkanie odbędzie się w Ośrodku Wypoczynkowym w Niepolomicach 30 lipca br.

społu artystycznego ZDK. Przyjemne połączenie zostanie więc z pożytecznym. Tym bardziej, że obok spraw kultury przedyskutowane zostaną również nowe formy współzawodnicstwa pracy — o odznaka 1000-lecia Państwa Polskiego.

JAKA JEST NASZA ORGANIZACJA

W najbliższym czasie rozpoczyna się w ZMS Huty im. Lenina — wzorem organizacji partyjnej — rozmowy indywidualne z aktywnym młodzieżowym wszystkim szczeblu, a więc zarządów spółki, zarządów wydziałowych i Zarządu Fabrycznego. Celem tych rozmów jest osiągnięcie możliwie szerokiej i autorytatywnej opinii o skuteczności pracy społeczno-politycznej ZMS wśród młodzieży, oraz wniosków i uwag o zagadnieniach gospodarczych kombinatu. Piecz jest jasna, nie na tym skończy się rola podejmowanej inicjatywy. Rozmowy te umożliwią bliższe poznanie całego aktywu i jego wartości oraz pozwolą na rozliczenie go z realizowanych przez siebie obowiązków.

Przedmiotem rozmów jak już wspomnieliśmy, będą ogólne zagadnienia ideologiczne, wychowawcze, a także produkcyjne i ekonomiczne huty. Szczególnie miejsce zajmie w nich sprawa organizacji wolnego czasu po pracy, jak również dobre i złe strony pracy wewnątrzorganizacyjnej.

Zebrałe w toku rozmów wnioski i postulaty będą doskonałym materiałem do analizy całokształtu pracy ZMS i opracowania głównych kierunków działalności wychowawczej w najbliższym czasie. Warto zatem zwrócić uwagę na to, by zarządy wydziałowe przygotowały się do przeprowadzenia tych rozmów, gdyż tylko wówczas mogą one spełnić swoje zadanie.

J. Z.

Na złakach WYSIĄCIECIA

Zarabia należy do miejscowości wypoczynkowych najczęściej odwiedzanych przez naszych hutników i ich rodziny. Nic zresztą dziwnego, bo każdego urzekają piękne widoki górskiego krajobrazu, czysta i orzeźwiająca woda Raby, która spięta kłamirową malej zapory świetnie nadaje się do kąpielii i uprawiania sportów wodnych, dowoli też można zająwać spacerów po okolicznych lasach, zbierać jagody i grzyby.

W okolicy Zarabia znajduje się wiele godnych obejrzenia

zabytków. Ich zwiedzanie zaczniemy od Myślenic. Stare to osiedle wspomniane w dokumentach z XII w. otrzymało prawo magdeburskie za Kazimierza Wielkiego w 1342 r. W tym samym roku król sprzedał soltysowstwo myślenickie żupnikom wielickim Hinkom, z których wywodzi się do kapieli i uprawiania sportów wodnych, dowoli też można zająwać spacerów po okolicznych lasach, zbierać jagody i grzyby.

Spółdzielnia HINK informuje

POMOC Z ZAKŁADOWYCH FUNDUSZÓW MIESZKANIOWYCH

Przepisy uchwały nr 121 Rady Ministrów z dnia 23 maja 1965 r. w sposób nie budzący wątpliwości ustalają, że pomoc z ZFM może być udzielona na uzupełnienie wkładów mieszkaniowych i budowlanych. Warunkiem przyznania tej pomocy jest zgromadzenie środków własnych w wysokości conajmniej 1/3 wymaganego wkładu. Członkowie Spółdzielni, którzy zgromadzili pełny wkład ze środków własnych nie mogą korzystać z pomocy ZFM. Jeżeli pomimo tego zakład pracy udzieli pomocy z ZFM Spółdzielnia dokona zwrotu udzielonej pomocy.

ZWROT NADPLAT WKLADU CZŁONKOWSKIEGO WYNIKŁE Z ROZLICZENIA KOSZTÓW BUDOWY

Stwierdzona po rozliczeniu kosztów budowy nadwyżka środków własnych członka spółdzielni mieszkaniowej (lokatorskiej) o ile wynosi conajmniej 1 proc. ponad wymagany wkład zwracana jest w przypadku zgromadzenia wkładu mieszkaniowego wyłącznie ze środków własnych — członek Spółdzielni otrzymuje zwrot nadpłaconej kwoty, lub za jego zgodą nadpłata może być zaliczona na poczet bieżących zobowiązań wobec Spółdzielni, oraz wówczas, gdy wkład mieszkaniowy został zgromadzony przy udziale pomocy z ZFM — cała nadpłata zwrócona zostaje na rzecz zakładowego funduszu mieszkaniowego.

ZWROT NADPLAT WKLADU WYNIKŁE Z INNYCH PRZYCZYN

W przypadkach, gdy nadpłata wynika na skutek: — zmiany mieszkania na mniejsze lub o niższym standardzie, — zmiany lokalizacji na bardziej peryferyjną, — otrzymanie mieszkania mniejszego niż pierwotnie ustalono. Rozliczenie nadwyżki wkładu dokonuje się w przypadku zgromadzenia wkładu wyłącznie ze środków własnych, członek otrzymuje zwrot nadpłaconej kwoty oraz w przypadku, gdy wkład mieszkaniowy został zgromadzony przy udziale pomocy z ZFM proporcjonalna część nadpłaty ustalona w obowiązujących przepisach powinna być zwrócona na rachunek ZFM, pozostała część powinna być zwrócona na rzecz członka.

Jak długo można czekać na karetkę pogotowia?

W SOBOTE 9 BM. ok. godz. 9.30 wydarzył się w Stalowni Martenowskiej na piecu nr 2 poważny wypadek. Oto jego przebieg według krótkiej relacji inspektora bhp inż. Z. TOPORKIEWICZA. Obsługa martenowa oczekiwała od z góra 5 godzin na surówkę. W związku z przedłużającym się postojem zalażowano piec złomem i topnikami. Po nadejściu surówki przystąpiono do zalewania pieca. Czynność tę (włano zaledwie ok. 36 ton płynnej surówki) przerwało silne burzenie się metalu w piecu i następnie wybuch. Eksplozja była tak silna, że spowodowała poważne uszkodzenie sklepienia marteny w dwóch miejscach. Z pieca wydzistał się ogień i płynny żużel.

że przyjechała karetka pogotowia z dzielnicy, a nie z kombinatu. Mało tego, jeszcze później wyszło na jaw, że karetka pojechała najpierw na Stalownię Konwertorową, a dopiero stąd skierowaną ją na rzeczywiste miejsce wypadku. Stracono więc niepotrzebnie kilkanaście minut, nadołżono niepotrzebnie chyba do 2—3 km drogi.

W stacji pogotowia ratunkowego ZIL HIL nie było — w chwili wypadku — na miejscu ani jednej karetki. A trzeba podkreślić, że karetka mamy cztery. Jak dowiedziałem się w pogotowiu, trzy karetki były wtedy używane do przewożenia chorych (z przychodni do domów), a czwarta karetka, nazwijmy ją alarmowa, została minutę wcześniej wysłana do wypadku w Walcowni huty.

Nie piszę tego bynajmniej po to, aby kogoś obwiniać. Chciałbym tylko, żeby opisane powyżej zdarzenie było poważnym sygnałem alarmowym dla naszej przyzakładowej służby zdrowia. Może mamy w hucie za mało karetok? Chyba nie stoi na przeszkodzie, aby — dysponując na wezwanie helikopterem — powiększyć też tabor zwykłych karetok pogotowia? Na ten cel muszą się znaleźć środki! A może zła jest po prostu organizacja pracy w pogotowiu? Tej sprawie należy się chyba szczególnie bacznie przyjrzeć. Może warto się zastanowić nad tym, czy do transportu chorych nie wystarczy samochód osobowy, karetka zaś byłaby wysyłana tylko do wypadków. A może konieczna jest dla ZLA nowoczesna sieć alarmowa, radiotelefon, krótkofalówka?

Rzeczą ludzi do tego powołanych i odpowiedzialnych za ten odcinek pracy w kombinacie jest przeanalizowanie sprawy. Jedno jest pewne: nie jest w porządku i nie można tego tolerować, aby przedstawiciel naszego hutniczego pogotowia ratunkowego (lekarz) zjawiał się w miejscu wypadku dopiero po zabraniu ranego karetką z dzielnicy, z ogromnym opóźnieniem, w dodatku przywieziony zwykłym samochodem osobowym.

Nie takiej pomocy od ZLL-u oczekujemy!

(jd)

Się wybuchu odrzucony został znajdujący się za piecem (od strony hali lejniczej) murarz STANISŁAW PAŁKA — lat 32, żonaty, jedno dziecko. Miał on przymurowywać rynnę spustową do pieca. Murarz spadł z pomostu, z wysokości 7,5 m, w dodatku zapaliła się na nim odzież. Współtowarzysze pracy przystępnymi natychmiast do ratunku uszkodzonego, ugasili na nim płonące ubranie, wezwali karetkę pogotowia. Obrażenia okazały się bardzo niebezpieczne, wiadomo co oznacza oparzenie ok. 80% powierzchni ciała! Każda minuta, ba sekunda, decyduje w takim wypadku o możliwości ratowania życia.

Wtedy niestety, w tych bolesnych i niebezpiecznych chwilach, okazało się, że na przybycie pogotowia ratunkowego trzeba bardzo długo czekać. Karetka pojawiła się dosłownie po 22 minutach. Poparzonego pracownika zabrano do szpitala Narutowicza w Krakowie.

DŁACZEGO UPLYNEŁO tak wiele czasu do przybycia karetki? Pytanie to stawiamy dlatego, gdyż wiadomo, że ze stacji pogotowia ratunkowego HIL do Stalowni Martenowskiej jest zaledwie kilkaset metrów drogi. Pomocy można więc było oczekiwać za parę minut. Zdumienie osób opiekujących się poparzoną było tym większe, kiedy okazało się

Z pracy komitetów osiedlowych

DOBRE UTRZYMANE JEST OS. NA SKARPIE

Dużo tu zieleni i kwiatów, panuje ład i porządek. Jest to zasługa w dużej mierze komitetu osiedlowego, wykazującego się bardzo aktywną pracą. W ramach komitetu działają sekcje: czynów społecznych, kulturalno - oświatowa i porządkowa. Mieszkańcy osiedla, pod opieką komitetu chętnie biorą

udział w akcji czynów społecznych. W tym roku posadziło tu około 160 szt. krzewów, wykonano zielenie, przekopywano „dziłkie ścieżki” itp. Poza tym dokonano remontu kilkudziesięciu ławek, odnowiono urządzenia zabawowe w ogródku jordanowskim.

zająć świetlicowych, zwłaszcza w pracy młodzieżowej kółka artystycznego. W pierwszych dniach sierpnia planuje się otwarcie nowej świetlicy w Mogile, co z pewnością przyczyni się do jeszcze lepszej pracy aktywu osiedlowego oraz amatorskich zespołów artystycznych.

CO ZROBIONO W OS. ZGODY

I tutaj, podobnie jak w/w osiedlach praca komitetu zasługuje na słowa pochwały. Dobrze pracuje sekcja sanitarno-porządkowa, której zadaniem jest kontrola społeczna w zakresie utrzymania budynków i ich otoczenia w odpowiednim stanie sanitarno-porządkowym, kontrola palni, wózków, strychów itp. Sekcja gospodarcza i czynów społecznych uczestniczy w przeglądach technicznych budynków, opiniowania planu remontów, organizowania akcji czynów społecznych. W tej ostatniej dziedzinie zrobiono wiele. Wykonano szereg prac, jak m. in. renowacja zieleni, sadzenie drzew i krzewów, malowanie urządzeń zabawowych. W jesieni bież. roku planuje się posadzenie dalszych 1000 sztuk drzew i krzewów. Zadaniem komitetu osiedlowego jest również zagospodarowanie boiska szkolnego, urządzenie punktu fotograficznego dla młodzieży itp.

PRACE SPOŁECZNE W OS. MOGELA

Do aktywnie działających komitetów osiedlowych należy również komitet os. Mogiła. Co najmniej raz na kwartał odbywają się zebrania komitetu, przy współudziale innych organizacji: TGP, Kółka Rolniczego, Koła Gospodyń Wiejskich, ZMS, z którymi współpracuje układa się pomyślnie. Komitet utrzymuje również stały kontakt z radnym osiedla i dzielnicowym funkcjonariuszem MO.

Do zadań sekcji gospodarczej należą prace porządkowe w osiedlu, rozwój akcji czynów społecznych. Mieszkańcy Mogiły chętnie wykonują prace społeczne, m. in. w bież. roku przekopywano rowy pod kabel elektryczny i rurociąg gazowy, czyszczone rowy melioracyjne, odpływowe, sadzono drzewa nad Dłubnią. Wiele uwagi poświęca się konserwacji zabytków. Działająca w ramach komitetu sekcja kulturalno-oświatowa organizuje prelekcje i odczyty, związane z 1000-leciem Państwa Polskiego, bierze czynny udział w organizowaniu

MODA



Sukienka o modnym, prostym kroju, z przodu zapinana na guziki. Szerokie wycięcie przy szyi jest ozdobione białym, odstającym kołnierzykiem, wykończonym koronką. Mały kapelusik z podgiętym rondkiem, to szczególnej mody, który doskonale harmonizuje z całością. Model jest wykonany z kretonu fartuchowego.

węj na Węgry (Via Regia) i dlatego bogaciły się szybko mimo wielokrotnych zniszczeń dokonywanych przez husytów i Szwedów. W XV w. były ośrodkiem walk pokrzywdzonych przez niewyplacenie żołdu żołnierzy wojsk najemnych z wojskami królewskimi Kazimierza Jagiellończyka. Związkiem żołnierzy zwanych „bracia”, dowodził Kawka i Swebrowski. W XV i XVI w. Myślenice były ośrodkiem hutnictwa szklanego. O popularnych wówczas myślenickich „szklenicach” wspominał Rej w swych dziełach. W czasie okupacji hitlerowskiej miasto przeszło dwa wielkie pogromy w 1940 r. i w 1944 r., którym ofiarą padły setki mieszkańców.

Kościół parafialny zbudowany w 1465 r. zawiera cenne zabytki m. in. obraz z I połowy XVI w. przywieziony z Włoch. Szczególnie ciekawa jest kaplica zwana Studzienką z portretami mieszczan myślenickich na jednym z obrazów. W Myślenicach zachowało się wiele starich domów. Przy ulicy Mikołaja Reja w domu zbudowanym na miejscu dawnego zamku Jordanów, w 1567 r. M. Rej pisał III księgę „Żywota człowieka poczciwego”. Warto też zwiedzić muzeum, w którym znajdują się cenne eksponaty z dziedziny etnografii i grafiki.

Z Myślenic wiodą znakomite szlaki turystyczne na okoliczne szczyty: Dalin (513 m), Barnasiówkę (573 m), Suliszową (624 m), Okleinę (677 m) oraz pasmo Łusiny (897 m) i Lubomira (912 m). Na stokach Okleiny nad prawym brzegiem Raby znajdują się ślady zamczyska, stanowiska strażnicze zabezpieczające przeście na ważnym wówczas trakcie do Węgier. Z okrągłej baszty z XII w. (wysadzonej w powietrze w XV w.) zostały tylko gruzy. W pobliżu ruin, na obszarze przysiółka Chelm, rośnie piękny las jodłowy z domieszką modrzewia, świerka i buka, znajdujący się pod ochroną jako rezerwat przyrodniczy.

W drodze powrotnej do Nowej Huty przejeżdżamy przez Mogiłę. Wieś tę darował Gwarkowi Wiesław Biały, książę krakowski i sandomierski. Od Gwarków przeszła ona na okres przeszło 300 lat w posiadanie cystersów szczyrzuckich, a w roku 1560 drogą zamiany dostała się w ręce Warzyńca Szytka Jordana, który wybudował tu renesansowy dwór, rozebrany w 1796 r. We dworze mieściła się drukarnia, w której w 1567 r. wydrukowano dzieło Mikołaja Reja z Nagłowca. Na miejscu dawnego pałacu zbudowano z kościem XVIII w. dwór późnobarokowy, oddany obecnie na schronisko dla inwalidów wojennych. Ogród dworski założony w XV w. przebudowany wg wzorów francuskich, ma układ geometryczny — ze szpalami strzyżonych grabów i bukszpanów. W 1604 r. wzniesiono tu murywaną kościół do dziś istniejący. W XVII w. toczyły się w okolicy wsi walki ze Szwedami. Ze wzgórza mogiłańskiego roztacza się malownicza panorama na Babią Górę i Tatry. Z Mogiły wiodą interesujące trasy wycieczkowe do Szwajcarii Górnych (około 6 km), lub do Radziszowa odległego ok. 7,5 km.

PRZEPRASZAMY...

...mieszkańców osiedla Handlowego za mylny podpis pod zdjęciem zamieszczonym na tej stronie w poprzednim numerze „Głosu”. Pevtarzamy cały prawidłowy tekst. Z piękną inicjatywą wystąpił komitet osiedlowy os. Handlowego pracujący pod kierownictwem KAZIMIERZA AKSAMITA oraz trzynastoosobowa grupa parafialna. Postanowiono wykonać plac zabaw i gier dla dzieci tego osiedla. Opiekę nad robotami sprawuje Walcownia Zimna Blach, a pomoc w postaci materiału budowlanego (podaci) świadczą Krakowskie Zakłady Betoniarckie i Żelbetowe w Łęgu. Wydział Oświaty Prez. DRN w N. Hucie przydzielił siatkę na ogrodcenie oraz wystarał się o urządzenia zabawowe. Największy wkład pracy wnoszą jednak sama młodzież — przyszli użytkownicy obiektu. Dobrze było, aby z pomocą pospieszyli jej także dorośli...

bg

POGODA

O D KILKU DNI mamy drugie w tym roku wydanie kanikuły. Nad Polskę napływa z południowo-wschodu niezwykle gorące powietrze pochodzenia zwrotnikowego, dostające się do nas z nad Algierii i Libii określona drogą przez Morze Czarne i Ukrainę. Powietrze to zawiera w sobie dużą ilość pary wodnej, stąd trudno nam nim oddychać. Temperatura w niektórych okolicach Polski przekracza 30 stopni, jest ona jednak niska w porównaniu z temperaturami, które panują w miejscach źródłowych tego powietrza (40 stopni i wyżej). I rzecz ciekawa, że gorące masy powietrza nie przedostały się dotąd na zachód Europy.

Czy długo potrwać upały? Wnosząc z sytuacji atmosferycznej można założyć, że upalna pogoda utrzyma się przez kilka dni. Decyduje bowiem o niej wyższy baryczny, który rozciąga się od Wysp Azorskich przez północny Atlantyk, Wielką Brytanię, Skandynawię i obszary Związku Radzieckiego do Uralu i Morza Czarnego, jest więc bardzo rozległy i moenly. W najbliższym czasie zachmurzenie będzie niewielkie lub umiarkowane, jedynie lokalnie występująć będą burze i przelotne opady. Bardzo ciepło w dzień (temperatury do 30 stopni i wyżej) i w nocy (od 15 do 20 stopni). Wszystko przemawia za tym, że wyjazd do miasta na trzy dni światła przyniesie piękna pogoda.

PROMYK

SZKOŁA RODZENIA

w Nowej Hucie os. Willowe 19 tel. 419-57 prowadzona przez dr Jadwigę Beaupré zaprasza panie w ciąży na KURSY PRZYGOTOWANIA DO PORODU Wykłady i lekcje gimnastyki z powodu urlopow do końca sierpnia odbywać się będą tylko raz w tygodniu — we wtorki o godz. 17-17. Szkoła Rodzenia przyjmuje także panie do porodu, zapewniając fachową opiekę i miłą, domową atmosferę.

OGŁOSZENIA DROBNE

ZGUBIONO legitymację służbową, wydaną przez Prezydium DRN w Nowej Hucie na nazwisko Danuta Opieła.

W I półroczu br.

Wartość prac społecznych — prawie 2 mln złotych

Realizacja programu czynów społecznych w resorcie Wydz. GKIM Prezydium DRN za I półrocze bież. roku, przebiegała zgodnie z planem i zamknięła się kwotą ponad 1.820.500 zł. W osiedlach miejskich wykonano szereg prac przy renowacji terenów zielonych, zakładaniu kwietników, klombów różnych itp., poza tym w wielu osiedlach malowano ławki, naprawiano ogrodzenia i wykonywano szereg innych prac porządkowych. Razem wartość robót w osiedlach miejskich wynosi około 1.185 tys. zł, przy czym wkład pracy społecznej równa się kwocie ponad 933 tys. zł.

W nowohuckich gromadach tradycyjnym punktem akcji czynów społecznych były remonty dróg, w Grębalowie i Mogile wykonano ponad 6.200 m. kw. nawierzchni. Poza tym w Pleszowie przeprowadzono remont chodnika, wysadzono ponad 130 szt. drzew itp.

Szczególnie dużo prac społecznych wykonali uczniowie nowohuckich szkół: XI Liceum Ogólnokształcącego, Szkoły Rzemiosł Budowlanych, Szkoły Zawodowej KZB, Technikum Elektrycznego ZSZ, Technikum Mechanicznego ZSZ, Zasadniczej Szkoły Gospodarczej, Technikum Przem. Pedagog., Liceum Medycznego, Szkoły Podstawowej nr 102. Większość prac wykonana została na terenie Parku Kultury i Wypoczynku. Przeprowadzono tu także roboty, jak: renowacja zieleni, przekopywanie terenu, zaladowywanie gruzu,

Jeszcze jeden ogródek jordanowski w budowie

W os. Zesławice Fabryczne budowany jest obecnie ogród jordanowski. Inwestorem obiektu jest Wydział Oświaty Prezydium DRN, wykonawcą — mieszkańcy, pod opieką komitetu osiedlowego. Roboty zaawansowane są w 50 proc., całość placu jest już ogrodzona. Przewiduje się, iż koszty robocizny wyniosą 70 tys. zł.

Wśród mieszkańców produjących w pracach społecznych — a jednocześnie przy budowie ogródka — wyróżniają się: Edmund Jabłoński — przewod. komitetu osiedlowego, Waclaw Warchał (zastępca przewod.), Stanisław Jurkowski, Tadeusz Jabłoński (członek komitetu osiedl.) i Mieczysław Hajdoń, M. in. wykonali oni całość prac przy ogrodzeniu ogródka jordanowskiego. bg

MPO otrzyma zaplecze

W ub. roku w Nowej Hucie rozpoczęto budowę bazy dla Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania, gdzie znajdą pomieszczenia garaże, warsztaty i magazyny. Przygotowano plac budowy, uzbrojono teren a od wiosny bież. roku PPB HiL prowadzi prace budowlane. Gotowa jest już duża wiatra oraz częściowo dwa garaże. Poza tym baza dysponować będzie warsztatami, stacją paliw, składem materiałów w sypkach, niezbędnych w czasie gołodzi itp.

Plan przewiduje ukończenie robót w 1968 r. Do tego czasu poszczególne obiekty przekazywane będą sukcesywnie MPO. Wpłyne to z pewnością na poprawę pracy przedsiębiorstwa. bg

Nowe przychodnie lekarskie

Jeszcze w tym roku mieszkańcy os. Bieńczyce Nowe otrzymają własną przychodnię lekarską. Obecnie korzystają oni z odległej przychodni w os. Kolorowym, co stwarza



W osiedlu Bieńczyce E trwają prace wykończeniowe przed dwoma największymi w Nowej Hucie wieżowcami, które mają być oddane do użytku jeszcze w tym miesiącu. Fot.: J. PODLECKI

Ciekawy konkurs dla hutników...

...to konkurs na wspomnienia, opowiadania, reportaże i kroniki, związane z różnymi wydarzeniami w zakładzie pracy. Problematyka różnorodna, praca powinna być jednak napisana na jeden temat. Np. osiągnięcia i trudności w rozwoju przedsiębiorstwa, zagadnienia postępu technicznego, współzawodnictwa pracy, brygad pracy socjalistycznej, pracy wychowawczej w hotelach robotniczych, kształcenia i dokształcania pracowników szkół przyzakładowych, sylwetek osób zasłużonych w pracy zawodowej i społecznej, roli organizacji społecznych w życiu załogi.

Konkurs organizuje Zarząd Główny Związku Zawodowego Hutników, w ramach obchodów Tygodni Państwa Polskiego oraz Festiwalu Kulturalnego Związków Zawodowych.

W konkursie mogą wziąć udział wszyscy członkowie Zw. Zaw. Hutników. Praca nie powinna przekraczać 25 stron maszynopisu, należy podpisać ją pełnym imieniem, nazwiskiem podając miejsce pracy, zawód, stanowisko i adres. Termin wysyłania prac upływa z dniem 30 września bież. roku — adres: Zarząd Główny Zw. Zaw. Hutników, Katowice, ul. Dąbrowskiego nr 23.

Wyniki konkursu oraz wykaz nagrodzonych i wyróżnionych autorów opublikowane zostaną w biuletynie ZG ZZH do 30 października br. Przewidziane są następujące nagrody: 1 nagroda — 2 tys. zł, 2 nagrody II — po 1 tys. zł, 5 nagród III po 800 zł i 10 wyróżnień po 500 zł.

Mamy nadzieję, iż konkurs spotka się z dużym zainteresowaniem wśród pracowników HiL. (bg)

10 tys. złotych dla walczącego Wietnamu

Wydział Zdrowia zrobi wszystko, aby przychodnia została otwarta w najkrótszym terminie. Mieszkańcy Branic czekają na nią już bardzo długo. Długo trwała budowa, długo usuwano usterki budowlane. Miejmy nadzieję, że najgorsze już minęło. I że wreszcie Branic otrzymają własną przychodnię...

W tym celu przychodni w Branicach nastąpi jeszcze w tym miesiącu. W tych dniach dokonany zostanie odbiór techniczny budynku, w którym założone zostaną gabinety: dermatologiczny, pediatryczny i ogólny.

10 tys. złotych dla walczącego Wietnamu od załogi PBM

Tematem XXXVI Konferencji Samorządu Robotniczego Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego Nowa Huta było zatwierdzenie bilansu za rok 1965 i podział funduszu zakładowego.

Po zatwierdzeniu bilansu konferencja dokonała podziału funduszu zakładowego w kwocie 4.552 tys. zł. Ponad 1.100 tys. zł, przeznaczono na budownictwo mieszkaniowe,

Konieczne przyspieszenie robót

Roboty adaptacyjne przy remoncie hali na lotnisku w Czyżynach, mającej obecnie spełniać rolę zajezdni autobusów wraz z warsztatami, trwają już bardzo długo. Może dlatego, iż wielu jest wykonawców, którzy z zasady nie dotrzymują terminów, gdy tymczasem MPK boryka się z wieloma trudnościami. W związku z okresem wakacyjnym, panuje duży ruch na trasach „za miasto”, autobusy wymagają więc niemal codziennych napraw.

Tymczasem nie zakończono jeszcze prac przy montażu kotłowni oraz innych robót budowlanych, wiatra wymaga jeszcze odmalowania, ułożenia posadzki, konieczne są urządzenia sanitarne.

Zwracamy się do wszystkich wykonawców, głównie PIP — o przyspieszenie robót i zakończenie wreszcie remontu zajezdni. Już najwyższy czas. bg

Z notatnika obserwatora

Można ładniej. Pisaliśmy poprzednio o pięknym wyglądzie wnętrza międzyosiedlowych na Stalowym. Nie wszędzie jednak tak jest. Gdy wejdziemy np. we wnętrza międzyblokowe na os. Szkolnym, różnica wprost uderza. Nawet ogródek dziecięcy koło Klubu TPR nie wygląda najlepiej, mało w nim zieleni, nie widać większej troski o przyzdobienie kwiatami jego otoczenia. A przecież jest to duże i centralnie położone osiedle, przy ruchliwej al. Lenina. Także sklepy w partii bloków przylegających do tejże alei nie są najładniejsze — łącznie z Krasnoludkiem, znaną, ale niezbyt piękną kawiarenką.

Wynika stąd wniosek, iż

warto byłoby podjąć zbiorowy wysiłek przez kierownictwo NZG, handel uspołeczniony oraz mieszkańców, zwłaszcza zaś Komitet Osiedlowy, dla podniesienia wyglądu wnętrza osiedlowych oraz sklepowych, wraz z Krasnoludkiem. Nowa Huta walczy przecież o miano najpiękniejszej dzielnicy w kraju.

SPELNIONY POSTULAT

Nasz handel wysłuchał głosów Czytelników, które reprezentowaliśmy parokrotnie w Notatniku. Chodziło mianowicie o otwarcie paru sklepów w niedziele i święta dla umożliwienia dokonywania zakupów przez mieszkańców, którzy nie zdążyli lepiej zaopatrzyć się w sobotę, choćby z powodu pracy.

CO W TYGODNIU

KINA
SWIT godz. 15.45, 18.00 i 20.30 od 19 do 25 bm. „Ostatni zachód słońca” produkcji USA, doz. od lat 14, od 26 do 28 bm. „Okropna zina” produkcji czechosłowackiej doz. od lat 16, od 29 do 31 bm. „Operacja Y” produkcji radzieckiej, doz. od lat 11.

SWIATOWID MAŁA SALA godz. 17.00 i 19.15 od 19 do 22 bm. „Tygrysy na pokładzie” produkcji radzieckiej, doz. od lat 7, od 23 do 26 bm. „Wieżniowiec z Altony” produkcji francuskiej, doz. od lat 14, od 27 do 30 bm. „Późne popołudnie” produkcji polskiej, doz. od lat 15.

SWIATOWID MAŁA SALA godz. 15.45, 18.00 i 20.15 „Wehikuł czasu” produkcji USA, doz. od lat 15, od 22 do 25 bm. „Człowiek z Rio” produkcji francuskiej, doz. od lat 14, od 26 do 28 bm. „Katastrofa” produkcji polskiej, doz. od lat 15, od 29 do 31 bm. „Gejsza” produkcji USA, doz. od lat 15.

SWIATOWID MAŁA SALA godz. 17 i 19.00 od 18 do 21 bm. „Ślepy pelikan” produkcji radzieckiej, doz. od lat 7, od 22 do 25 bm. „Śniegi w żalobie” produkcji USA, doz. od lat 12, od 26 do 29 bm. „Mrok za dnia” produkcji węgierskiej, doz. od lat 15.

SWIATOWID MAŁA SALA godz. 17 i 19.00 od 21 do 24 bm. „Romans z nieznanym” produkcji USA, doz. od lat 16, od 25 do 27 bm. „Zdobycy nieba” produkcji radzieckiej, doz. od lat 11, od 28 do 31 bm. „Urocz gospodyn” produkcji USA, doz. od lat 16.

TEATR LUDOWY
21 bm. teatr nieczynny, 22 bm. godz. 19.15 „Zemsta”, 23 bm. godz. 19.15 „Igraszki z diabłem”, 24 bm. godz. 19.15 „Lekarz mimo woli”, 25 bm. teatr nieczynny, 26 bm. godz. 19.15 „Zemsta”, 27 bm. godz. 11.00 „Klonowy bracia” (bajka — przedstawienie zamknięte), 28 bm. godz. 19.15 „Igraszki z diabłem”, 29 bm. godz. 11.00 „Lekarz mimo woli” (przedstawienie zamknięte).

PROGRAM TELEWIZJI

OD 21 DO 29 VII
CZWARTEK
Godz. 16.20 Program dnia — 16.25 Rozmaitości — krakowskie, 16.45 Wiadomości, 16.55 Uroczysta sesja Sejmu PRL, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20 „Album Polski” — dokument. progr. film. 20.20 „Ulica portowa” (ballady morskie) — progr. muz., 20.50 „Buty” — film z serii „Dzień ostatni — dzień pierwszy”, 21.20 „Ostatni kurs” — film pol., od 18 lat, 22.50 Dziennik, 23.05 „Zakochani z Ostendy” — film belg.

PIĄTEK
Godz. 9.40 Program dnia, 9.45 Defilada wojskowa z okazji Święta Odrodzenia i 1000-lecia Państwa Polskiego, 14.00 Rewia amatorskich zespołów artystycznych, 14.50 „TRAMP”, 15.10 „Historia żółtej cizemki” — film fab. prod. polskiej, 16.30 „Powrót do hal”, 17.05 Estrada literacka, 17.35 „Wizyta u królów” film, 18.05 „Kraj nad Wisłą i Odrą” — teleturniej, 19.05 „Trzy pieśni”, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, 20.15 Kabelet Starszych Panów — wieczór 17 „Zaopiekujcie się Leonem”, 21.00 „Gdzie jest generał” — film fab. prod. polskiej, 22.25 Dziennik TV, 22.40 Wiadomości Sportowe.

SOBOTA
Godz. 13.30 Program dnia, 13.35 „Kochana rodzinka” (Filip i Flap), 14.50 Mistrzostwa Świata w piłce nożnej. Mecz ćwierćfinałowy.

nałowy, 16.45 Dziennik TV, 16.55 „Idziemy do cyrku” — film, 17.45 Dla młodych widzów, 18.15 Muzyka w Łanucie, 18.45 Tele-echo, 19.20 Dobranoc, 19.30 MONITOR, 20.00 „Ona i my” wid. TV, 20.25 Dziennik TV, 21.40 Wiadomości sportowe, 21.55 „Cud zdarza się raz” — film fab. prod. franc. 22.30 Filmowy program rozrywkowy.

NIEDZIELA
Godz. 9.40 Z cyklu w „Świecie sztuki”, 12.35 Program dnia, 13.00 „Przygoda Olka Borówki”, 14.05 „Życie w starożytnym Rzymie”, 14.35 „Zielone perspektywy”, 15.00 Z cyklu: „W starym kinie”, 16.00 Dla dzieci, 16.30 „Piórkiem i węgiel”, 16.50 Teatr TV z Łodzi, 17.30 „Bejrut” film, 18.05 „Biennale grafiki”, 18.30 PKF, 18.40 „Stare zyciorysy”, 19.00 Słownik Wyrazów Obcych, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, 20.09 „Biuro na tranzystorach” film fab. prod. USA, 21.20 Śpiewa Stefan ZACH, 21.40 Niedziela Sportowa.

PONIEDZIAŁEK
Godz. 15.40 Program dnia, 15.45 Międzypaństwowy mecz lekkoatletyczny Zw. Radzieckiej — Polska (z Mińska), 17.30 Rocznicza stracenia przywódców powstania Dekabrystów, 17.50 „Klaskon”, 18.10 „Kino Krótkich Filmów”, 18.40 Magazyn Postępu Technicznego, 19.10 Dobranoc, 19.20 Mistrzostwa świata w piłce nożnej — I mecz półfinałowy, w przerwie ok. 20.15 Dziennik TV, 21.15 Dziennik TV, 21.30 III Telewizyjny Festiwal Teatrów Dramatycznych, — „Uciełka mi przepióreczka” — sztuka Stefana Żeromskiego, Transmisja z Teatru Narodowego w Warszawie.

WTOREK
Godz. 11.00 „Umarli milczą” cz. I — film fab. prod. NRD, 15.30 Rozmaitości, 16.00 Międzypaństwowy mecz lekkoatletyczny Zw. Radz. — Polska, 18.15 Informator handlowy, 18.25 Wszechnica TV: „Spacerkiem po Krakowie”, 19.00 „Czcigodny jubilat”, 19.10 Dobranoc, 19.20 Mistrzostwa świata w piłce nożnej — II mecz półfinałowy, w przerwie ok. 20.15 Dziennik TV, 21.5 Dziennik TV, 21.30 „Umarli milczą” cz. I — film fab. prod. NRD.

ŚRODA
Godz. 10.00 „Umarli milczą” cz. II film. fab. prod. NRD, 17.20 „Sztuka morza południowych”, 17.35 PKF, 17.45 Wiadomości, 17.50 Dla młodych widzów, 18.15 „Arcydzieła muzyki prezentuje Leonard Bernstein”, 18.50 Wszechnica TV, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, 20.00 „Chemobudowa”, 20.15 „Umarli milczą” cz. II film fab. prod. NRD, 21.55 „Światowid”, 22.20 Dziennik TV.

CZWARTEK
Godz. 17.35 Program dnia, 17.30 Wiadomości, 17.35 „W słowiańskim grodzie”, 17.55 „Nie tylko dla pań”, 18.15 „Kino amatorskich filmów”, 18.45 MINITOUR, 19.10 Dobranoc, 19.20 Mistrzostwa świata w piłce nożnej. Mecz o 3 i 4 miejsce, w przerwie ok. 20.15 Dziennik TV, 21.15 Dziennik TV, 21.30 Teatr Sensacji „STAWKA WIĘKSZA NIŻ ŻYCIE”, 22.30 „Śpiewa E. Lubaszenko”.

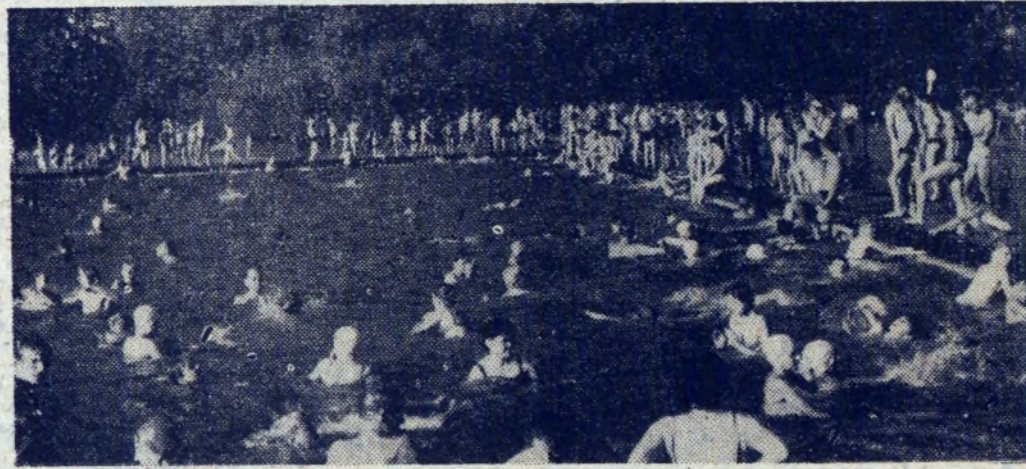
PIĄTEK
Godz. 17.15 Nad mapą powiatu, 17.30 „Na zdrowie”, 17.50 Wiadomości, 17.55 „Świat, który nie może zginąć”, 18.20 Wszechnica TV, 18.50 Giovanni Roncalli — Jan XXIII, pr. publ. z Wrocławia, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, 20.00 „Jasio”, 20.15 III Telewizyjny Festiwal Teatrów Dramatycznych, „Śniadanie na trawie”, scenariusz TV — Ernest Bryll i Wojciech Siemion, 21.15 „Dobry wieczór jak minął dzień”, 21.45 „Dzień ostateczny, dzień pierwszy”, 22.15 Dziennik TV.

Tak więc w niedziele i święta do końca tak zw. sezonu turystycznego, tj. do 30 września, będą dzysurowały w niedziele następujące sklepy: os. Stalowe, blok 5, os. Ogrodowe bl. 12, os. Centrum A, blok 1, Słoneczne blok 14, Szkolne, blok 14, os. Centrum C — blok 7 a i c, os. Handlowym blok 8. Godziny otwarcia sklepów od 9 do 16-tej.

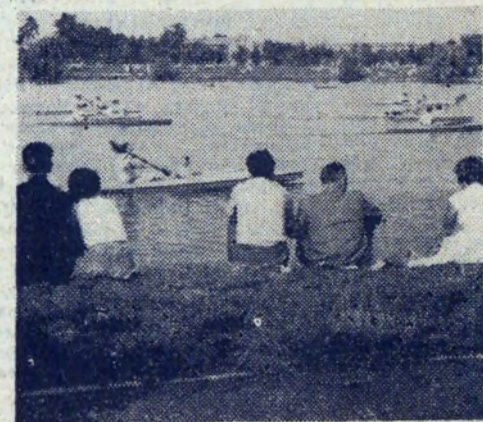
Jak z tego wynika, jest to dobra zmiana na najbliższy okres, nie przewidziana na razie na miesiące jesienno-zimowe. Pragnę zapewnić władze handlu, że i w następnych miesiącach — po wrześniu — są potrzebne w niedziele i święta sklepy dyżurne. Przynajmniej w zmniejszonej liczbie, należy zostawić kilka sklepów w nowohuckiej dzielnicy otwartych w dni świąteczne.

ik

Korzystajmy z lata!



Na basenie tloek. Kto żyw, korzysta z wody i słonecznej aury. Można się tak pluskać po kilka godzin i ciągle jeszcze tej przyjemności za mało...



Po trudach kąpiele odpoczywamy nad wodą. To działa podobno uspakajająco.



Miło popłynąć na rowerze wodnym.



Smażymy się na „murzyna”, koleżanki piękna z zazdrości! A potem może by na kajak? Płynąc z biegiem Wisły, to duża przyjemność!



„Trzy gracie w słońcu” — widok wcale przyjemny...

Mimo od czasu do czasu nawiedzających nas deszczów i burz, pogoda na ogół nie jest tak zła, jak sugerują niektórzy mal-kontenci. Przynajmniej u nas, do nad morzem podobno stale pochmurno a czasami wczasy z utęsknieniem czekają na słońce...

Jak więc odpoczywać w lecie, jak nie na powietrzu, nad wodą, na słońcu — lub w cieniu, jak kto woli, w każdym razie w żadnym wypadku nie należy leżeć po pracy w domu, w dodatku w źle przewietrzonym pokoju. Jeśli nie mamy możliwości wyjechać gdzieś dalej, można przyjemnie odpocząć na miejscu, w Nowej Hucie. Zaprasza ośro-

dek sportów wodnych, na Zalewie, baseny kąpielowe, można wreszcie wybrać się nad Wisłę. Rzecz w tym, aby ten wypoczynek był w miarę możliwości aktywny. Takie „rozprostowanie kości” po ciężkiej pracy jest bardzo wskazane i doskonale poprawia samopoczucie, nie mówiąc już o regeneracji sił.

Nie bójmy się więc pomachać trochę wiosłami czy pokręcić nogami na rowerze wodnym. Jak nie umiemy pływać, powinniśmy przynajmniej pobarażkować w płytszej części basenu, a następnie na trawie obok zagrać w siatkówkę. Niestety jakże często zamiast piłki zabieramy ze sobą karty i leżąc w spiekocie gramy w „oko” czy inne gry hazardowe, często gęsto zapijając chwile przerwy piwem czy nawet czymś mocniejszym. Czy to jest właściwy wypoczynek i czy nie czujemy się po nim przypadkiem jeszcze bardziej zmęczeni? Na pewno tak.

A teraz kilka zdjęć letnich z dzielnicy, dla zachęcenia tych, którzy jakoś boją się powietrza, słońca i wody...

Krakowska Drukarnia Prasowa Kraków, Wielopole 1

Fot. J. BROŻEK S. GAWLIŃSKI

Kącik filatelistyczny

Motyle i krajobrazy

Motyle to bardzo wdzięczny temat filatelistyczny; znaczki przedstawiające najróżnorodniejsze gatunki tych pięknych owadów wydano już w wielu krajach, między innymi w Czechosłowacji. W naszym kąciku zamieszczamy jeden egzemplarz z serii czechskiej.

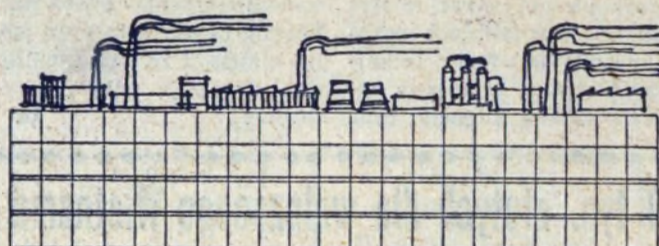
Drugi znaczek w naszym kąciku to widok zamku Saint-Flour we Francji. Znaczek ten wybraliśmy z długofalowej serii „krajobrazy”, wydawanej przez pocztę Francji. Ostatnio ukazał się również znaczek francuski upamiętniający 50-lecie zwycięstwa pod Verdun; na znacz-

ku przedstawiono Anioła Pokoju, zamek i żołnierzy.



Rozrywki umysłowe • Rozrywki umysłowe • Rozrywki umysłowe

LITERÓWKA



22 LIPCA • 22 LIPCA • 22 LIPCA

W rzędy pionowe wpisać 21 czteroliterowych wyrazów o podanym znaczeniu. Litery w rzędzie zaznaczonym utworzą rozwiązanie. Znaczenie wyrazów: (kolejno od lewej strony) 1. nie boi się jej tylko saper, 2. wybiła się go klinem, 3. każdy ma parę, 4. przyjemnie na nim wypoczywać w lesie, 5. odbitka głosu, 6. arcypiękny kwiat, 7. batuta skrzypka, 8. oleista roślinina, 9. koc, 10. pies ma łch, 11. dorobek rolnika, 12. izba o dużym metrażu, 13. bez niego nie dosiadał S.H.L., 14. bogini zwycięstwa (wiadomo, że u Greków), 15. wedle niego grobia, 16. 1669 m (w Anglii), 17. sierażan glinki (używał go gołeniu), 18. najcenniejszy płyn, 19. drzewo, którego liść jest herbem Kanady, 20. duże jasne, 21. drogi kamień.

KRZYŻÓWKA

Grid for crossword puzzle with clues in Polish. Clues include: 1. najgrubsze drzewo, 6. samica dzika, 10. rozgromił ich Jagiello, 11. ciężka zasłona (wspak), 13. nieboszczyk, zmarły śmiercią gwałtowną, 15. najwyższa karta, albo wybitny spec, 16. Jędrusik, 17. rzeka granicy pokoju, 18. angielska a-probata (fonetycznie), 20. dobra gruska, 22. posada, stanowisko, 24. dobry mówca, 26. angielski szlachcic, 28. gorący wiatr pustynny, 29. moneta w Portugalii, 31. to samo co 24 tylko inna pieć, 32. młody kompozytor polski ur. 1932, Wojciech, 33. figura, kibić, stan (franc.), 34. człowiek nie mający znaczenia dla żadnych wielkości, 9. rozległy system górski w Azji Środkowej, 12. walcą się budowla, 14. niedo-

MIESZANKA FILMOWA

spora porcja rozrywki na lato zapewnią!

„BICZ BOŻY” MARIII KANIEWSKIEJ

Reżyser Maria Kaniewska rozpoczęła w zespole Start realizację nowego filmu „Bicz boży” wg scenariusza napisa- nego wspólnie z Jerzym Lutowskim. Autorka znanych filmów dla młodzieży („A wana-tura o Basie”, „Szatan z 7 klasy”, „Panienska z okien-ka”) pracuje tym razem nad komedią sensacyjną przeznaczo- na dla dorosłych, mimo, że główny bohater ma zaledwie 12 lat.

Film ukazuje małe miasteczko, w którym królują duch pani Dulskiej — atmosfera zakłamania i hipokryzji. Komedia jest oparta na bardzo prostym pomysle. Mały Felek marzy o awansie dla starszego brata Pawła, porucznika milicji. Awans umożliwiłby Pawłowi otrzymanie przeniesienia do dużego miasta i poślubienie ukochanej dziewczyny. Porucznik czeka więc na swoją szansę. Może nią być kradzież, morderstwo, albo szantaż, gdyż tylko wielka afera zwróci na niego uwagę przełożonych. Ale o aferę bardzo trudno w spokojnym miasteczku, w którym żyją w doskonałej harmonii przewodniczący PRN, ksiądz proboszcz, prezes spółdzielni, nacelnik poczty i trzy dzie- wice z kółka różańcowego... A co dalej — to już zobaczymy na ekranie.

ZAKUPILIŚMY

„Wieczny kalendarz” — in- teresujący obraz społeczności pewnej wsi bułgarskiej. Miejs- cowy działacz partynja za-

łatwia porachunki osobiste, traktując przeciwników jako „wrogów ludu”.

„Ruszał się kochanie” — barwna, szerokoekranowa komedia amerykańska. Żona u- znana za zaginioną wraca z bezładnej wyspy w dniu po- nownego ślubu jej męża, co powoduje szereg nonsensow- nych sytuacji komplikujących życie zainteresowanych stron. W roli głównej — Doris Day (dr)

KSIĄZKI

Halina Rozwadowska — „Wspo- mnienia ważne i nieważne”. — Autorka wspomina okres wojny przeżyty w Warszawie. Opisuje wydarzenia związane ze środow- skiem postepowej inteligencji o- rzez osobami ze środowiska tea- tralnego. Czołową postacią książki jest Stanisław Skrypiński — dowó- dca okręgu GL Warszawa Miasto, uczestnik zamachu na KGO oraz wielu d'wersyjnych akcji Gwardii Ludowej.

MON, cena 25 zł.

Krzysztof Dunin-Wasowicz — „Obóz koncentracyjny Stutthof” — Pierwsza większa próba nauko- wego przedstawienia historii pier- wszego na ziemiach polskich i na- dłużej istniejącego obozu hit- lerowskiego.

Wyd. Morskie, cena 30 zł.

Benedykt Hertz — „Na taśmie 70 lecia” — Opowieść o wyda- rzeniach, z epoki rozbiorów, pod zaborem rosyjskim — w latach pierwszej wojny światowej — w okresie międzywojennym — za o- kupacji hitlerowskiej i w pierw- szych latach po wojnie. Poszcze- gólne wydarzenia toczą się na te- renie Warszawy. Całość opracował Ludwik B. Grzeniewski.

PIW, cena 15 zł.

krwistość, 16. nazywał się mi- strzem, oprawca, 17. przyroda, wszystko co nie jest sztucznie zdziałane, 18. strach go kruk na rze- cz lisa, 20. służy strażakowi, marynarzowi, saperowi, 21. znie-

MIKROKRZYŻÓWKA

Poziomo: 3. uzda, 4. przysmak jedwabników, 5. spis, wykaz, 8. laska góralska, dawna broń, in- strument muzyczny, 10. litery o- znaczące samochodową rejestra- cję gdańską, 11. uszkodzenie, zni- szczenie. Pionowo: 1. sprzedawca w ba- rze lub właściciel baru, 2. miasto w Norwegii znane z bohaterkich walk Polaków, 5. rodzaj zamszu, 6. odwadnianie terenu przez na- turalną sieć rzeczna lub systemem kanałów powierzchniowych albo podziemnych, 7. przrząd do mierzenia głębokości wód, 8. do- płała różnicy przy wymianie ob- cych walut.

Rozwiązania należy nadsyłać do dnia 29. VII. 1968 r. Wśród au- torów prawidłowych rozwiązań roz- losujemy nagrody — bony książ- kowe.

ROZWIĄZANIE ZADAŃ Z NR 28

Krzyżówka I

Poziomo: 1. zapis, 5. aster, 10. wrak, 12. koma, 13. rata, 14. amonit, 15. Oberon, 17. nara, 18. pakt, 20. Łaba, 22. rola, 25. orka, 28. gips, 31. abakus, 34. Aryman, 35. list, 36. gaza, 37. feta, 38. akant, 39. Marat.

Pionowo: 1. zwrot, 2. Arab, 3. patera, 4. Ikar, 5. skonto, 7. tona, 8. emir, 9. rataj, 11. rana, 16. opar, 19. krab, 21. bosman, 23. lakier, 24. zgaga, 26. Kant, 27. asiat, 29. Irak, 30. pza, 32. sifa, 33. usta.

Krzyżówka II

Poziomo: 3. mankament, 5. trzon, 7. skóra, 8. ramka, 9. start, 11. głowa, 12. Berta, 13. kontroler.

Pionowo: 1. indyk, 2. derka, 3. marszałek, 4. tornister, 6. narta, 7. skarb, 9. swing, 10. Tesla.

Mikrokrzyżówka

Poziomo: 1. trema, 4. głosa, 5. bylina, 7. cwał, 9. atak, 10. taba- ke. Pionowo: 2. rugby, 3. arsen, 5. brylant, 6. inwekta, 8. latka.

Grid for micro-crossword puzzle with clues in Polish.

WALCARKA ZAMIAST FREZARKI

Uczni radzieccy opracowali nową metodę produkcji wielkich kół zębatach — przez walcowanie pod ciśnieniem. Metoda ta może wkrótce całkowicie zastąpić dotychczas stosowane frezowanie. Za opracowanie nowego sposobu i skonstruowanie kompletnego o- przyrządowania niezbędego do realizacji tego procesu, uczeni ci otrzymali Nagrodę Leninowską za r. 1966.

Metoda oparta na walcowaniu pod ciśnieniem pozwala 12 razy zwiększyć wydajność pracy w porównaniu ze skrawaniem i o 20 proc. zmniejszyć straty materiału. Zasada polega na walcowaniu półfabrykatu (uprzednio nagrzanego prądami o wysokiej częstotli- wości) przez różne typy wałków. Wałki nadają półfabrykatowi po- trzebne rozm.ary i formę. W ten sposób można produkować stoż- kowe i walcowe koła zębate do samochodów i traktorów.